

**DZIŚ  
Z GAZETĄ  
EKSTRA  
DODATEK  
32 STRONY**

**ona**  
MAGAZYN DLA KOBIEC

## Prawie dwa tygodnie walczył o życie. Zmarł w szpitalu

Nie żyje 19-latek, który fiatem seicento uderzył w ciężarówkę. - *Cafe życie było przed nim, miał tylu przyjaciół, którzy go otaczali, pasje, plany, a tu wypadek przewrwał wszystko. Smutek - mówi zrozpaczony kolega nastolatka.*



▶ s. 4

▶ **POWIAT**

## Były wicestarosta zawinił, staroście obniżyli pensję

▶ s. 12



# GAZETA Jarocińska

OGŁOSZENIE

**PERUN**

Skład  
węgla i drewna  
Warmo

Transport  
do 20 km  
gratis!

Jarocin, ul. Przemysłowa 3

t. 605 129 828 / 62 747 27 88

Nr 49 (1469) 4 grudnia 2018

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 8% VAT)

## Były ksiądz na ławie oskarżonych. Czy krzywdził dzieci?



Bezprecedensowy proces przed Sądem Rejonowym w Jarocinie.

Na ławie oskarżonych zasiadł były wikariusz podjarocińskiej parafii.

Prokuratura zarzuca Kamilowi I. składanie propozycji seksualnych nastolatkom.

Fot. Elżbieta Rzepczyk

▶ s. 5

▶ **JARACZEWO**

## Myśliwy postrzelił kolegę na polowaniu

▶ s. 4



## 19-letni student zginął pod kołami ciężarówki

Jak doszło do tragedii?

▶ s. 4



## ▶ **ŻERKÓW** Jak patrzyłem na radę, to było mi przykro

Rozmowa z **WOJCIECHEM GAŁĄZKĄ** - nowym przewodniczącym Rady Miejskiej Żerkowa ▶ s. 6



Fot. fotolia.pl

▶ **JARACZEWO**

## Radni podnieśli sobie diety na starcie

▶ s. 6

## Miał ponad 4 promile. Zasnął za kierownicą traktora

▶ s. 4

▶ **JAROCIN**

## Codziennie obawiają się o własne życie

Brutalne ataki najczęściej odbywają się pod wpływem alkoholu i narkotyków

▶ s. 8

## Koła Gospodyń Wiejskich mogą zarabiać!

Zobacz, jak wziąć pieniądze

▶ s. 10

▶ **KOTLIN**

## Wójt cieszy się z 1.280 zł podwyżki

▶ s. 12



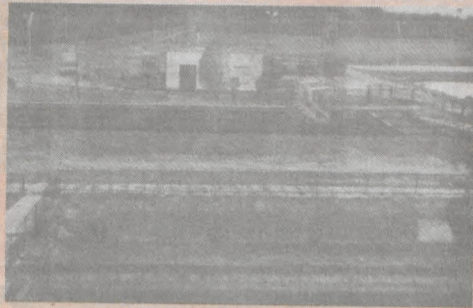
Fot. Lidia Sokolowicz

## O tym czytaliście w „Gazecie”

26 lat temu

### Oczyszczalnia w rozbudowie

Pierwsza oczyszczalnia mechaniczna dla Jarocina powstała w Cielczy już w latach 1907-1912. Jej wydajność - ok. 1440 m<sup>3</sup> na dobę spełniała zapotrzebowania nawet w okresie międzywojennym, kiedy rosło przeciążenie. Po wojnie miasto zaczęło się rozbudowywać, co wiązało się ze wzrostem produkcji ścieków oraz wydłużaniem sieci kanalizacyjnych. W dość krótkim czasie nastąpiło przeciążenie urządzeń oczyszczających i w najbardziej niekorzystnym momencie przekroczyło wydajność aż 8-krotnie. Sytuację poprawiła przebudowa pól irygacyjnych oraz unowocześnienie osadnika Inhoffa i piaskowników. W 1992 roku oczyszczalnia zajmowała ok. 20 hektarów, obsługiwana była przez 15 pracowników i redukowała 60-70% zanieczyszczeń ścieków płynących ze skanalizowanych części miasta i zakładów pracy. W wyniku zmian organizacyjnych oczyszczalnię przejęło Przedsiębiorstwo Komunalne Sp. z o.o. Zmodernizowano wówczas urządzenia filtrujące, rozbudowano komorę osadów (tzw. „gruba Kaśka”) i założono więcej czynnych pól irygacyjnych. Powstało też laboratorium analityczne.



20 lat temu

### Wyrzucić na bruk

4 grudnia 1998 roku przedstawiliśmy problem eksmisji. Spółdzielnia Mieszkaniowa musiała egzekwować 8 wyroków eksmisyjnych w ciągu dwóch lat. W większości przypadków było to spowodowane nieopłacaniem czynszu przez okres ponad roku. Spółdzielnia proponowała dłużnikom przeprowadzkę do mieszkań zastępczych na os. Konstytucji 3-go Maja, do budynku, w którym przed laty mieścił się „Pewex”. „Te eksmisje w zasadzie powinny odbyć się dosłownie na bruk. Mieszkania zastępcze to jedynie dobra wola spółdzielni - mówił Marian Michalski, wtedy prezes Spółdzielni Mieszkaniowej. Lokale miały gorszy standard, wielkość maksymalnie do 30 m<sup>2</sup>, bez centralnego ogrzewania, ale z bieżącą wodą, ciasne kuchnie-łazienki, w których przeważnie obok kucharki gazowej mieścił się zlew i sedes. „Tu nie ma

warunków do życia. Pokój sami musimy sobie ogrzewać. Mamy grzejnik gazowy, jedna butla nie starcza na tydzień, a to kosztuje 20 złotych. W kuchni chodzi grzejnik na prąd. Kuchnia jest razem z łazienką i ubikacją. W jednej misce się myjesz, a w drugiej płuczesz. Już wolelibyśmy, żeby była jedna wspólna łazienka; ale z prawdziwego zdarzenia” - opowiadała jedna z mieszkanki. Lokatorzy podpisali umowy najmu na 2 lata. „Daliśmy im taki czas buforowy, żeby zaczęli o sobie myśleć. W spółdzielni mieli wiele szans uregulowania swojej sytuacji, ale nie wykazali żadnych chęci. Jeżeli nadal nie będą płacić, pójdą prawdopodobnie „na trawę”. Te mieszkania mogą być nam potrzebne na następnych eksmisjach” - informował prezes Michalski.



## Chcą odnowić kapliczkę w jarocińskim parku

Kapliczka Joanny przy alei grabowej w narożniku jarocińskiego parku od lat stoi zdewastowana. Już niedługo, bo za parę miesięcy obiekt ten ma zostać oświetlony, a w rogu, przy wejściu do parku ma zostać zainstalowana kamera monitoringu. Żeby odnowić kapliczkę i przywrócić jej stan sprzed II wojny światowej, potrzebne są zdjęcia z tamtego okresu. Urząd Miejski w Jarocinie,

który ma zająć się renowacją tej części obiektu, chce odtworzyć cztery malowidła znajdujące się jeszcze niedawno w górnej części budowli. Jednak w całym zbiorze muzealnym w Jarocinie znaleziono tylko jedno zdjęcie kapliczki Joanny z czasów, gdy ta nie była jeszcze zdemolowana. Pomysłodawcy renowacji zwracają się do mieszkańców, którzy mogą posiadać w swoich prywatnych zbiorach takie

zdjęcia. Jak informują, chcą jedynie zeskanować fotografie i nienaruszone oddać je właścicielowi. Każdy kadr kapliczki z tamtego okresu może pomóc w prowadzeniu prac rewitalizacyjnych. Posiadacze takich zdjęć proszeni są o kontakt z Urzędem Miejskim w Jarocinie pod numerem telefonu 62 749 96 00 lub na skrzynkę e-mail: sekretariat@jarocin.pl.

(jkn)

## Pieniądze, które mogą rozwiązać twój problem

Jesteś aktywny, chcesz coś zrobić dla innych, zorganizować jakąś imprezę, konkurs lub festyn, a nie wiesz, skąd na to wziąć pieniądze - ta informacja jest dla ciebie. Może

to rozwiąże twój problem.

Starostwo Powiatowe w Jarocinie ogłosiło konkurs ofert na zadania, które planują wykonać w 2019 roku organizacje pożytku publicz-

nego. Oferty można składać do poniedziałku - 10 grudnia.

Informacje o konkursie znajdują się między innymi na stronie internetowej powiatu jarocińskiego. (ann)

### KONKURS SKIEROWANY JEST DO ORGANIZACJI, KTÓRE PLANUJĄ W 2019 ROKU PRZEDSIĘWZIĘCIA Z ZAKRESU:

- wspierania osób niepełnosprawnych - do podziału	2.700 zł
- ochrony i promocji zdrowia, kultury, sztuki - do podziału	3.200 zł
- ochrony dóbr kultury i tradycji - do podziału	79.700 zł
- upowszechniania kultury fizycznej i sportu - do podziału	30.200 zł
- krajoznawstwa - do podziału	26.000 zł
- wypoczynku dla dzieci i młodzieży - do podziału	34.000 zł

## Napisz list w obronie kobiet

Grupa jarocińskich licealistów zaprasza wszystkich do pisania listów w obronie czterech kobiet.

Wolontariusze z I Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie przyłączyli się do Maratonu Pisania Listów. To akcja charytatywna organizowana przez fundację Amnesty International z okazji Międzynarodowego Dnia Praw Człowieka. Na całym świecie ludzie piszą listy do władz i instytucji w sprawie osób, których prawa są łamane. To działa! Dzięki listom już wielu działaczy społecznych i innych odważnych osób, które nie bały się wyrażać swojego zdania, zostało uwolnionych z więzień, zaprzestano ich prześladowań.

W tym roku każdy będzie mógł wziąć udział w maratonie - napisać list i pomóc. Zuzanna Derwich, która koordynuje jarocińską akcję zaprasza razem

z innymi wolontariuszami z I Liceum do Kawiarni Filmowa w Jarocinie. Listy będzie można pisać w najbliższy weekend od 07.12 do 09.12 - w piątek i sobotę, od godziny 16.00 do 20.00, w niedzielę od 11.00 do 18.00

Listy będzie można pisać w sprawie czterech kobiet, które nie bały się walczyć o prawa innych i swoje.

ATENA DAEMI (Iran) - uwięziona za wypowiedzenie się przeciwko karze śmierci

GULZAR DUSZENOWA (Kirgistan) - walczy o prawa osób z niepełnosprawnościami

GERALDINE CHACÓN (Wenezuela) - prześladowana za wspieranie młodych ludzi

NONHLE MBUTHUMA (RPA) - prześladowana za obronę ziemi jej przodków

## INTERWENCJA

Masz problem, pytanie? Potrzebujesz pomocy dziennikarza? Dzwoni...

(62) 332 20 33



## Te pociągi nie będą zatrzymywać się w Jarocinie

Do redakcji napisał jeszcze w październiku nasz Czytelnik, prosząc o interwencję dotyczącą nowego rozkładu jazdy PKP, który będzie obowiązywał od 9 grudnia.

„Od tego czasu przejeżdżające pociągi TLK „Rozewie” relacji Bielsko-Biała - Gdynia Główna oraz IC „Przemyslanin” relacji Przemysł Główny - Szczecin Główny oraz w relacjach powrotnych, nie będą mieć postojów w Jarocinie (przejadą bez zatrzymania)” - napisał. Do 8 grudnia pociągi te mają postój w Jarocinie. Pociąg IC „Przemyslanin” będzie miał postój w Pleszewie po petycji mieszkańców, a w Jarocinie - już nie. „PKP IC tłumaczy brak postojów kradzieżami, ale pociągi te są dotowane z naszych podatków i niech kradzieże złatwiają wewnątrz firmy oraz pustymi danymi

z Excela z za biurka o frekwencji. Jeśli możliwy jest postój pociągu w Pleszewie, gdzie w nocy do centrum bez samochodu jest ciężko się dostać, to warto postarać się o zatrzymanie tych pociągów w Jarocinie, tym bardziej, że korzystają z nich mieszkańcy Jarocina oraz spora grupa Ukraińców przyjeżdżających od strony Przemysła pociągami „IC Przemyslanin”. Są to pociągi nocne, które ułatwiają dogodne dotarcie na rano do takich miejscowości jak Katowice, Kraków, Szczecin czy Trójmiasto” - zauważył Czytelnik.

Zwróciliśmy się do PKP z zapytaniem, dlaczego wprowadzono opisane wyżej zmiany. Poinformowano nas, by w tej sprawie kontaktować się w listopadzie i dopiero teraz uzyskaliśmy wyjaśnienia. „W przypadku postojów w Jarocinie pociągów TLK Rozewie i IC

Przemyslanin zasadniczą przesłanką była zbyt niska frekwencja pasażerów. Natomiast wprowadzony postój w Pleszewie ma charakter pilotażowy” - poinformowała nas Agnieszka Serbeńska, rzecznik prasowy PKP Intercity S.A. Czy jest jednak możliwe, by pociągi na opisanej relacji zatrzymywały się również w Jarocinie i jakie warunki musiałyby zostać spełnione - podpisała petycja, przez ilu pasażerów? „Uruchomienie postojów jest uwarunkowane szeregiem czynników. PKP Intercity analizuje możliwości danych postojów, biorąc pod uwagę m.in. potencjał miejscowości pod względem liczby mieszkańców oraz lokalną komunikację transportową pozwalającą dowieźć mieszkańców okolic na daną stację” - napisała Agnieszka Serbeńska. (redf)

# Inwestorzy z helikoptera chcą pobudować w Jarocinie fabrykę

Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki poinformował o podpisaniu listu intencyjnego między grupą kapitałową White Cloud a Jarocińską Agencją Rozwoju Sp. z o.o. Dokument, którego treści nie ujawniono, inicjuje procedurę sprzedaży gruntów inwestycyjnych między ulicami Zaciszną i Przemysłową w Jarocinie. Inwestor planuje w przyszłym roku rozpocząć tam budowę zakładu, który będzie produkował komponenty dla przemysłu spożywczego, kosmetycznego i farmaceutycznego.



Burmistrz Jarocina Adam Pawlicki z zagranicznymi inwestorami - Jonaszem Martin-Löf, współzałożycielem i partnerem White Cloud Capital oraz Phillipem Abrary, prezesem kanadyjskiej firmy Andion - tuż po podpisaniu listu intencyjnego

Z informacji umieszczonej na stronie internetowej wynika, że grupa kapitałowa White Cloud to prywatna, rodzinna firma inwestycyjna z główną siedzibą w Wielkiej Brytanii, która „inwestuje kapitał strategiczny i kapitał podwyższonego ryzyka w szybko rozwijające się przedsiębiorstwa w wybranych branżach, głównie w Europie, Azji i Pacyfiku. Inwestuje także w firmy rodzinne”.

Grupa kapitałowa White Cloud to inwestorzy, którzy w październiku przylecieli helikoptrem do Jarocina na negocjacje związane z kupnem gruntu pod fabrykę.

Wydarzenia te miały miejsce w samym środku kampanii wyborczej. Dlatego niektórzy twierdzili, że cała sprawa „uszyta” jest na potrzeby tej kampanii. Byli i tacy, którzy obstawiali, że helikopter został wynajęty, a inwestorzy to „przebierańcy”.

Adam Pawlicki kategorycznie temu zaprzeczał i twierdził, że sprawy są na dobrej drodze. W minioną środę zapewnienia wódcy gminy przelożyły się na konkrety. Burmistrz poinformował bowiem o podpisaniu listu intencyjnego między grupą kapitałową

White Cloud a gminną spółką - Jarocińską Agencją Rozwoju, która jest właścicielem prawie 4 hektarów gruntu przy ul. Przemysłowej.

Adam Pawlicki umieścił w mediach społecznościowych zdjęcia z podpisania dokumentu i napisał: „Niektórzy wątpili, że wcielone w życie będą deklaracje, które padły podczas październikowej wizyty przedstawicieli zagranicznego inwestora w naszym mieście. Inni twierdzili, że to przedwyborcza mistyfikacja. Jednak fakty są inne.” A po podpisaniu listu intencyjnego poinformował: - Inwestor wyraził chęć nabycia gruntów, na których chciałby zrealizować zadanie warte około 10 mln euro - stwierdził burmistrz.

Okazuje się, że Grupa White Cloud

poszukiwała miejsca pod budowę zakładu nie tylko w Polsce. - Doszliśmy do wniosku, że lokalizacja między Berlinem a Warszawą jest dla nas bardzo atrakcyjna - podkreśla Jonas Martin-Löf, współzałożyciel i partner White Cloud Capital

Inwestor zdecydował się na Jarocin. Przed dokonaniem sprzedaży, zarządzająca terenem Jarocińska Agencja Rozwoju musi jednak przeprowadzić procedurę związaną z uchwaleniem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Obecny grunt rolny zostanie w nim zapisany, jako grunt przeznaczony pod przemysł i będzie mógł podlegać pod Wałbrzyską Specjalną Strefę Ekonomiczną.

ANNA KONIECZNA



## Co dalej z marketem „Piotr i Paweł”?

Część sklepów sieci Piotr i Paweł zmieni szyld w ramach trwającej restrukturyzacji. Łącznie pięć sklepów własnych poznańskiej firmy wkrótce włączonych zostanie do sieci Biedronka. Przejęcie części sklepów przez branżowego inwestora to element planu restrukturyzacji sieci Piotr i Paweł, wdrażany przez zarząd spółki. Dotyczy to punktów w Kaliszu (1), Wrocławiu (2), Tychach (1) oraz Poznaniu (1). - (...)Sprzedane sklepy będą prawdopodobnie doskonale radzić sobie w sieci Biedronka, a my będziemy mogli skupić się na powrocie do tradycyjnego modelu,

jaki znają i cenią klienci sieci Piotr i Paweł - podkreśla prezes sieci Marek Miętka.

A co z marketem w Jarocinie? Funkcjonuje on na zasadzie franczyzy. - Na pewno nie będzie tu Biedronki - zapewnia Andrzej Nawrot, prowadzący sklep pod szyldem poznańskiej marki w Jarocinie. - Ja nic nie wiem, żeby nie miało być w tej lokalizacji nadal „Piotra i Pawła”. Na tę chwilę obowiązuje nas umowa franczyzowa i umowa najmu, póki nie nastąpi jakaś globalna zmiana, będziemy dalej prowadzić ten sklep - dementuje pogłoski franczyzobiorca. (alg)

każdego dnia  
nowe informacje

**jarocinska.pl**  
Zawsze tam, gdzie Ty

OGŁOSZENIA

TU HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY

**GREENECO**  
PRODUCENT KOTŁÓW C.O. Z PODAJNIKIEM

**5KLASA & ECODESIGN**

[www.greeneco-kotly.pl](http://www.greeneco-kotly.pl)

Tel. 607-930-750

## JAROCIN/POWIAT

### Nadchodzi zima, kto odśnieży nasze drogi?

Utrzymaniem dróg w czasie zimy zajmują się ci, którzy nimi zarządzają, czyli na przykład gminy i powiaty. Należy do nich obowiązek odśnieżania oraz utrzymania czystości tych dróg i chodników, przy których nie ma prywatnych posesji oraz tych, których są właścicielami.

Przetarg na zimowe utrzymanie dróg należących do gminy Jarocin po raz kolejny wygrała firma Drobud z Golin. Usługę wyceniła na niecałe 417,5 tys. zł. W minionym sezonie drogi odśnieżało to samo przedsiębiorstwo, ale usługa była

droższa o prawie 57 tys. zł. Czyżby firma liczyła na to, że zimy nie będzie? - Śledzimy prognozy długoterminowe. Liczymy na to, że się sprawdzą i zimy u nas nie będzie - przyznaje Karol Siliński, dyrektor ds. realizacji inwestycji firmy Drobud.

Z kolei w powiecie jest odwrotnie - droższe - o nieco ponad 150 tys. zł, będzie odśnieżanie w tym sezonie. Powiatowe drogi będzie utrzymywało Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe Marzyński z Jarocina. Podobnie jak w gminie, jest to ten sam wykonawca

co w ubiegłym roku.

Czy pieniądze przeznaczonych na sezon zimowy wystarczy, nie wiadomo. A może jeszcze zostanie. Wszystko zależy od tego, jaka będzie ta zima, czy będą opady śniegu, a jeśli tak, to jak intensywne. Gdyby jednak się zdarzyło, że zima po raz kolejny zaskoczy drogowców i będziemy mieli problem na drodze, można interweniować u poszczególnych zarządców dróg - numery kontaktowe poniżej.

ANNA KONIECZNA

**417.436,80 zł**

będzie kosztowało zimowe utrzymanie dróg na terenie gminy Jarocin w sezonie 2018/2019

**737.400 zł**

zapłaci powiat za utrzymanie dróg na swoim terenie w tym samym sezonie

**WSZELKIE ZASTRZEŻENIA ORAZ ZGŁOSZENIA DOTYCZĄCE ODŚNIEŻANIA DRÓG, PARKINGÓW, ŚCIEŻEK ROWEROWYCH I CHODNIKÓW ZNAJDUJĄCYCH SIĘ W PASIE DRÓG NALEŻY ZGŁASZAĆ**

#### DRÓGI GMINNE

Telefonicznie pod numerami: całodobowo - 519-320-254, od poniedziałku do piątku w godzinach od 8.00 - 16.00 - (62) 749-95-42, (62) 749-95-43.

#### DRÓGI POWIATOWE

Telefonicznie pod całodobowym numerem telefonu: 728-325-436.

#### DROGA WOJEWÓDZKA nr 443 (Jarocin - Tuliszków)

Telefonicznie do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu Rejon Dróg Wojewódzkich w Ostrowie Wlkp. pod numerem: (61) 22-58-478 w dni robocze od godz. 7.00 - 15.00 oraz w pozostałe w godzinach prowadzenia dyżurów zimowego utrzymania.

#### DROGA EKSPRESOWA S11 (wraz z łącznikiem) i DROGI KRAJOWE nr 11, 12, 15

Telefonicznie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Poznaniu Rejon Środa Wlkp. Obwód Drogowy w Jarocinie pod numerem: (62) 747-20-66, 698-629-825.

24h Górski GRILL BAR w Kotlinie ZAPRASZA NA

**Bal**

SYLWESTROWY 2018/2019

Zabawa z zespołem muzycznym

OFERUJEMY:

- LICZNE ATRAKCJE
- NAPOJE I SZAMPAN
- PEŁNĄ KONSUMPCJĘ

Rozmowa pod nr tel.

**668 559 443, 62 740 54 72**

**ZAPRASZAMY od godz. 19.00**

## Jechał ciągnikiem z ponad 4 promilami

Ponad 4 promile alkoholu miał 38-letni kierowca ciągnika, którego zatrzymano we wtorek (27 listopada) w Kadziaku. Około godziny 14.15 pijany mężczyzna uderzył w drzewa ozdobne, a następnie wraz z ogrodzeniem wjechał na cudzą posesję. Gdy policjanci przyjechali na miejsce, kierowca ciągnika spał za kierownicą. Obudzony przez mundurowych nie krył zdziwienia ich widokiem. Traktorzysta usłyszy zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. Za popełnione przestępstwo grozi mu do 2 lat pozbawienia wolności. (jkn)

## WIEŚCI KRYMINALNE

### ► Pijany uderzył w słup i uciekł

Do kolizji drogowej doszło 2 grudnia około godziny 1.15 w Lubini Małej. Kierujący samochodem Opel Corsa uderzył w słup betonowy, a następnie uciekł z miejsca zdarzenia. Sprawcą okazał się być 28-letni mieszkaniec gminy Żerków, który w momencie kolizji miał prawie 3 promile alkoholu w wydychanym powietrzu. Z relacji policji wynika, że pijany kierowca nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze. Mężczyzna stracił prawo jazdy, a za kolizję odpowie przed sądem.

### ► Zatrzymanie nietrzeźwego kierowcy

W piątek około godziny 11.10 w Wojciechowie zatrzymano pijanego 32-latkę. Mieszkaniec gminy Jarocin, kierujący fiatem, miał w organizmie 3 promile alkoholu.

### ► Kolizje drogowe z mandatami

Do zdarzenia drogowego doszło we wtorek (27 listopada) około godziny 10.20 na os. Konstytucji 3 Maja. Kierujący Citroenem, 24-letni mieszkaniec gminy Jarocin podczas cofania uderzył w przód zaparkowanego audi a4. Sprawcę ukarano mandatem.

27 listopada o 17.20 w Roszkowie, 45-letni mieszkaniec gminy Jarocin, kierujący seatem, nie zachował bezpiecznej odległości za jadącym przed nim samochodem marki Citroen, doprowadzając do zderzenia. Mężczyznę ukarano mandatem. (jkn)

## Celowął do dzika, postrzelił kolegę

41-letni mężczyzna został postrzelony podczas niedzielnego polowania w Parzęczewie (gm. Jaraczewo).

W niedzielę odbywały się łowy w gminie Jaraczewo. Myśliwi z Koła Łowieckiego „Jeleń” nr 28 w Jarocinie odstrzelili zwierzę na terenie Parzęczewa na pograniczu z Dąbrową. W polowaniu uczestniczyło 26 łowców oraz 4 naganiaczy. W pewnym momencie z lasu wybiegła wataha dzików. Myśliwi zaczęli strzelać i w tym czasie jeden z nich został trafiony w udo. Natychmiast wezwano Zespół Ratownictwa Medycznego. Rannego mężczyznę przetransportowano do szpitala. - Po opatrzeniu rany uda pacjent trafił

na chirurgię - informuje dr Włodzimierz Budzyński, dyrektor medyczny szpitala w Jarocinie. Zdrowiu i życiu mężczyzny nie zagraża niebezpieczeństwo. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że z nogi poszkodowanego wyciągnięto kawałek stalowego elementu.

Sprawę wyjaśnia policja, która przybyła na miejsce zdarzenia po tym, jak postrzelonego zabrano już karetka pogotowia. - 41-letni mieszkaniec powiatu krotoszyńskiego podczas polowania został ranny w nogę. Na tę chwilę prowadzimy czynności. Nie znany jeszcze przyczyn i okoliczności zdarzenia - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji

w Jarocinie. Nie udało się ustalić sprawcy postrzelenia. Policja informuje, że wszyscy uczestnicy polowania byli trzeźwi.

Prezes koła potwierdza zdarzenie. - To był prawdopodobnie nieszczęśliwy wypadek. Zgodnie z procedurą poinformowaliśmy o nim policję. Natychmiast przerwaliśmy polowanie. Nie mogę się szerzej wypowiadać dopóki nie zostanie zakończone postępowanie policyjne - mówi Witold Kownacki, prezes koła „Jeleń” w Jarocinie. Zaznacza, że poszkodowany jest po zabiegu. Najprawdopodobniej w środę zostanie wypisany ze szpitala. - To był pierwszy wypadek, jak 30 lat jestem w kole - podkreśla szef koła. Będziemy wracali do sprawy. (era)



„Dzisiaj w szpitalu po tragicznym wypadku samochodowym zmarł mój wieloletni przyjaciel Grzesiu. Nie zapomnę cię przyjacielu... Spoczywaj w pokoju...” - napisał jego przyjaciel w mediach społecznościowych.

W czwartek w ostrowskim szpitalu zmarł 19-latek z Jarocina. 17 listopada odniósł bardzo poważne obrażenia w wypadku na drodze krajowej nr 15 pomiędzy Goliną a Jarocinem. Najpierw walkę o jego życie stoczyli jarocińscy ratownicy medyczni, potem na ratunek przyleciała załoga Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Po godzinnej reanimacji młodego mężczyznę przetransportowano do szpitala w Ostrowie Wielkopolskim. Od samego początku lekarze mówili, że „rokowania są niepewne”. Pomimo wysiłku wielu osób jarocinianina nie udało się uratować. Jak doszło do tragedii? - 19-latek kierujący fiatem seicento na drodze krajowej nr 15, jadąc w kierunku Krotoszyna, na łuku drogi, w czasie wyprzedzania innego pojazdu, zderzył się czołowo z prawidłowo jadącą w stronę Jarocina ciężarówką scanią - relacjonowała wtedy asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik jarocińskiej policji.

Znajomi żegnali 19-latkę w inter-necie. Bardzo wiele ciepłych słów na-

## Prawie dwa tygodnie walczył o życie. Zmarł w szpitalu

► Nie żyje 19-latek, który fiatem seicento uderzył w ciężarówkę. Młody mężczyzna zmarł po niespełna dwóch tygodniach od wypadku. - Całe życie było przed nim, miał tylu przyjaciół, którzy go otaczali, pasje, plany, a tu wypadek przerwał wszystko. Smutek - mówi zrozpaczony kolega nastolatka.



19-latek śmigłowcem przetransportowano do szpitala w Ostrowie Wielkopolskim

pisali o nim użytkownicy portalu jarocinska.pl. „Bardzo mi przykro. Grzesia znalazło tak wielu. Wesoły, uczynny - dobry chłopak. Był iskierką w tym ciemnym świecie. Ogromnie współczuję rodzinie i łączę się w bólu” - wspominała sąsiadka. „Szkoda tak młodej osoby, ale może to być przestroga dla innych młodych kierowców, że nigdy nie wyprzedza się na łuku... taka prosta zasada, a dużo osób jej nie przestrzega, a potem są takie skutki” - zauważył z kolei internauta „Jarocin 2018”.

Ludzie, którzy znali 19-latkę, wciąż nie mogą zrozumieć, jak doszło do tragedii. - Jak pierwszy raz dowiedziałem się o tym wypadku, to byłem w szoku i mówię sobie „Nie, to nie może być Grzegorz”. On w ogóle był w życiu bardzo honorowym człowiekiem i takim można powiedzieć przepisowym. Nie szalał na drodze. Tę rana widocznie nie dostosował się do zasad ruchu. A może miał gorszy dzień? - zastanawia się przyjaciel zmarłego 19-latkę. - Każdemu zdarzy się chwila słabości, zwłaszcza na drodze, w natężonym ruchu. Niestety on zapłacił za nią najwyższą cenę. Trudno nam pogodzić się z jego odejściem. Całe życie było przed nim, miał tylu przyjaciół, którzy go otaczali, pasje, plany, a tu wypadek przerwał wszystko. Smutek. (era)

## 19-letni student zginął pod kołami ciężarówky

Tragedia rozegrała się w czwartek wcześniej rano. Po godzinie 5.00 służby otrzymały zgłoszenie o wypadku na drodze krajowej nr 11 w Witaszycach - tuż za forradarem. - 19-latek szedł krajową „jednostką” w kierunku Kotlina. Mężczyzna został potrącony przez samochód ciężarowy - cysterna, który jechał w stronę Jarocina. Niestety w wyniku wypadku 19-latek z po-

wiatu sieradzkiego zginął na miejscu - relacjonuje asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Ciało mężczyzny za-

bezpieczono do sekcji zwłok, która wykazała, że zmarł w wyniku rozległych obrażeń. Od 19-latkę pobrano krew na obecność alkoholu w organizmie. Wyniki analizy nie są jeszcze znane.

Policja stara się ustalić okoliczności zdarzenia. Nie wiadomo, dlaczego mieszkaniec Sieradza szedł poboczem jednej z najruchliwszych dróg w kraju. Chłopak studiował w Poznaniu, a na stałe był zameldowany na terenie powiatu sieradzkiego. (era)

**6 osób**  
STRACIŁO W TYM ROKU ŻYCIE W WYPADKACH DROGOWYCH NA TERENIE POWIATU JAROCIŃSKIEGO

## Fordem jeździł po boisku, a potem sam się zgłosił

► Pod osłoną nocy jeździł po boisku sportowym w Golinie. Władze klubu zaczęły szukać kierowcy, który zniszczył murawę. Sprawcę udało się ustalić dzięki mediom społecznościowym.

Kreśli na murawie boiska świadczą o tym, że ludzka głupota nie zna granic. Dwudziestokilkuletni mieszkaniec Wilkowyi pojechał do Golin. Pod osłoną nocy wjechał samochodem na boczne boisko treningowe Gromu Golin. Klub o wyczynach nieodpowiedzialnego kierowcy poinformował w mediach społecznościowych. „Ludzie z Gromowskiej rodziny. Dla dobra naszych dzieci. Prosimy o pomoc w znalezieniu tego... pseudokierowcy (...). Czas żeby poniósł konsekwencje...” - napisali sportowcy na swoim fanpagu.

Władze klubu zabezpieczyły nagranie z monitoringu. „Kierowco, masz 24 godziny od tego momentu na kontakt z przedstawicielem klubu lub zgłaszamy sprawę na policję” - tak brzmiał kolejny wpis. Najwidoczniej ten apel przemówił do sumienia wandalę lub też nie chciał mieć do czynienia z organami ścigania. (era)

Dwudziestokilkuletni mieszkaniec Wilkowyi skontaktował się z klubem i przyznał, że to on zniszczył murawę boiska. - Staramy się dbać o to boisko, jak tylko możemy. Wszystkie prace na płycie wykonujemy we własnym zakresie. Nie mamy pieniędzy, aby to zlecić specjalistycznej firmie. Każdy taki akt wandalizmu jest dla nas ogromnym problemem - mówi Tomasz Raźniak, prezes Gromu Golin. Sprawca zobowiązał się do zadośćuczynienia na rzecz klubu.

To nie pierwszy przypadek zniszczenia murawy boiska samochodem. Był nawet taki kierowca, który wjechał na nią ciężarówką. Z kolei kilka lat temu młody mężczyzna „krecił bączki” na głównej płycie. Chciał wyładować złość, bo dziewczyna go rzuciła. Ta sprawa trafiła do organów ścigania. (era)

## Tak dudnią, że nie można spać



W redakcji „Gazety Jarocińskiej” interweniował mieszkaniec Suchej (gm. Żerków). Skarżył się na tzw. „pasy dudniące”, które zamontowano przed skrzyżowaniem z drogą wojewódzką nr 443, gdzie dochodziło do wielu wypadków, w tym także śmiertelnych. Posesja naszego czytelnika jest położona na wysokości pasów. - Tutaj „idzie” tyle ciężarówek, że to jest niemożliwe do wytrzymania. Jak ma zielone światło, to z impetem wjeżdża na nie. To jest tak samo odczuwalne, jak kiedyś było trzęsienie ziemi. Są drgania. Ten rumor jest nie do wytrzymania. 8 metrów od tych pasów mam dom. Spać nie idzie, bo w nocy jak ktoś przeleci ciężarówką, to zaraz człowiek się przebudzi. Jest chodnik, jest znak STOP i sygnalizacja świetlna. Nie wiem po co jest to założone? Chyba po to, aby utrudniać ludziom życie

- pyta Franciszek Wojtaszyk. Urzędnicy starostwa tłumaczą, że pasy dudniące zamontowano w czasie przebudowy drogi Dobieszczynna - Sucha - Parzew, aby poprawić bezpieczeństwo.

„Skrzyżowanie w miejscowości Sucha - (drogi przebiegającej przez tę miejscowość z drogą wojewódzką nr 443) - jest jednym z najbardziej niebezpiecznych i „kolizyjnych” miejsc na drogach powiatu jarocińskiego. W miejscu tym pomimo wprowadzenia wcześniej sygnalizacji świetlnej - nadal dochodziło do wielu wypadków. Dlatego też konieczne było wprowadzenie jeszcze dodatkowych elementów infrastruktury drogowej poprawiających bezpieczeństwo ruchu samochodowego, czyli tzw. „pasów dudniących” - pisze Jacek Szczepaniak, rzecznik prasowy Starostwa Powiatowego w Jarocinie. (era)

## Były wikariusz z Witaszyc na ławie oskarżonych. Czy krzywdził dzieci?

► Bezprecedensowy proces przed Sądem Rejonowym w Jarocinie. Na ławie oskarżonych zasiadł były wikariusz parafii w Witaszycach. Prokuratura zarzuca Kamilowi I. składanie propozycji seksualnych nastolatkom. Proces utajniono.

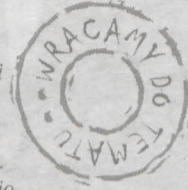
Nigdy wcześniej osoba duchowna z naszego terenu nie usłyszała prokuratorskich zarzutów.

Na pierwszej rozprawie w środę w jarocińskim sądzie pojawiły się matki pokrzywdzonych chłopców. Świadkiem był jeden z księży parafii w Witaszycach, który jeszcze przed wejściem na salę rozmawiał z kobietami. W innym miejscu sądowego korytarza znajdował się ubrany na ciemno oskarżony wraz ze swoim obrońcą. Kilka miesięcy temu był wikariusz parafii w Witaszycach został zawieszony w czynnościach duchownych. To także pierwszy taki przypadek w dekanacie jarocińskim (patrz ramka).

Chcieliśmy relacjonować proces. Kiedy sąd wezwał strony na salę rozpraw, adwokat natychmiast zawniósł o wyłączenie jawności rozprawy. Mecenas podnosiła „ważny interes prywatny pokrzywdzonych”. - Należałoby zwrócić uwagę, że jest to mała społeczność. Są to chłopcy w wieku około 15 lat. Różnie na to patrzą ich koledzy,

a w szczególności koleżanki, z którymi być może oni teraz się spotykają. Będzie to przedmiotem jakiejś stygmatyzacji w stosunku do nich. Uważam, że nie jest w żaden sposób w interesie pokrzywdzonych ponowne rozdrapywanie sprawy - argumentowała. Dowodziła również, że ze względu na ważny interes prywatny oskarżonego należy wyłączyć jawność rozprawy. Prawnik przedstawiała treść artykułów, które pojawiły się w prasie i związanych z nimi komentarzy. Przytaczała tytuły z ogólnopolskiej prasy i komentarze internautów z portali, które pisaly o sprawie.

Sędzia Tomasz Janiec przychylił się do wniosku obrońcy Kamila I. Jawność rozprawy wyłączono jeszcze przed odczytaniem aktu oskarżenia. Byłemu wikariuszowi grozi kara grzywny, ograniczenia wolności lub do 2 lat więzienia. (era)



Zdaniem jarocińskiej prokuratury Kamil I. miał składać propozycje seksualne trzem nieletnim. - Na podstawie materiałów prokuratorskich ustalono, że mężczyzna za pośrednictwem systemu teleinformatycznego kontaktował się z osobami małoletnimi poniżej 15 lat, prezentując im treści o charakterze intymnym, mającym wymiar seksualny - informował w lipcu Maciej Meler, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Ostrowie Wielkopolskim.

Oskarżony zarzucanych czynów miał się dopuścić w okresie między 24 października 2016 r. a 6 grudnia 2017 r. 11 grudnia ubiegłego roku Kamil I. usłyszał prokuratorskie zarzuty. Następnego dnia biskup kaliski podjął decyzję o natychmiastowym wycofaniu księdza z nauczania w szkole, w której był zatrudniony oraz o odwołaniu z funkcji wikariusza parafialnego. Jak poinformował redakcję ks. dr Zbigniew Cieślak - kanclerz Kurii Diecezjalnej w Kaliszu, sprawa Kamila I. dnia 20 grudnia 2017 r. została zgodnie z wytycznymi Stolicy Apostolskiej zgłoszona do Kongregacji Nauki Wiary. 25 kwietnia 2018 r. została wymierzona kara suspensy, na mocy której Kamil I. nie ma prawa wynikającego z władzy święceń, a także noszenia stroju duchownego, nie może wypełniać żadnych funkcji związanych ze stanem duchownym oraz korzystać z praw przysługujących duchownym, został wykreślony z listy księży Diecezji Kaliskiej.

OGŁOSZENIE



TRADYCYJNE OD LAT

Oczaruje.



Program  
Rozwoju  
Obszarów  
Wiejskich  
na lata 2014-2020

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Institucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Materiał współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach poddziałania „Wsparcie działań informacyjnych i promocyjnych realizowanych przez grupy producentów na rynku wewnętrznym” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

# Na pewno będę popełniał błędy

■ Nie licząc Wojciecha Rasia to wszyscy poprzedni szefowie Rady Miejskiej w Żerkowie byli od pana starsi o pokolenie. Ma pan trochę tremy?

Nie mam, ale wiem też, że nie jestem nieomylny. Na pewno będę popełniał błędy. Mam nadzieję i liczę na wsparcie wiceprzewodniczącego Grzegorza Andraszaka, który, jak wiemy, jest doświadczonym samorządowcem.

■ Kto panu zaproponował tę funkcję?

Pan burmistrz. Chcieliśmy społeczeństwu zaofiarować coś nowego. Dobrze, że są radni z doświadczeniem, ale fajnie się złożyło, że jest kilka nowych osób. Mam nadzieję, że wniosą sporo energii oraz pomysłów do rady, a bardziej doświadczeni rajcy będą nas wspierać w pracy. Liczę, że stworzymy zgraną drużynę, która popchnie Żerków do przodu.

■ Długo się pan zastanawiał, czy przyjąć tę propozycję?

Dyskutowałem na ten temat z żoną. Wspólnie doszliśmy do wniosku, że należy z niej skorzystać. Obawiałem się, czy uda mi się znaleźć wspólny język z tymi starszymi radnymi, ale sądzę, że jest to jak najbardziej możliwe. Pamiętam, jak byłem małym chłopcem i tata mi powiedział jeden cytat, który wpisała mu nauczycielka w pamiętniku: „Nam trzeba naprzód iść, choć męczy życie, a jeśli przyjdzie paść w boju, to paść na szczycie”. Taką dewizą kieruję się w życiu. Jeżeli mogę coś zrobić, to staram się to robić na sto procent i iść do przodu z pełnym optymizmem.

■ Optymizmem nie napawało to, co działo się w poprzedniej radzie, która ma szansę zapisać się w historii żerkowskiego samorządu jako najbardziej skłócona i podzielona do tego stopnia, że na koniec kadencji radni nie stanęli do wspólnego zdjęcia.

Ta sytuacja była dla mnie kompletnie niezrozumiała. Nawet, jako mieszkańcy Żerkowa, było mi trochę przykro. Uważam, że takie wspólne zdjęcie ma wartość historyczną. Dokumentuje, kto nas wtedy reprezentował. Będę starał się rozmawiać z każdym, nawet jeśli będzie miał

Rozmowa z **WOJCIECHEM GAŁĄZKA**  
- nowym przewodniczącym Rady Miejskiej Żerkowa

inne zdanie, próbować wypracować konsensus i myślę, że wtedy nie będzie takich podziałów.

■ Skąd u młodego człowieka zainteresowanie samorządem?

Podobnie jak mój tata jestem pasjonatem lokalnej historii. Zawsze też interesowałem się tym, co działo się w gminie. Nawet jak studiowałem i mieszkałem w Poznaniu, to czytałem „Gazetę”, aby być ze wszystkim na bieżąco. Często o tych sprawach dyskutowałem też ze znajomymi. Na poważnie z samorządem zetknąłem się w czasie organizacji Festiwalu Freestyle Football.

Poznałem przy tej okazji wielu urzędników. Wiem, jak to wszystko wygląda od środka i dlatego postanowiłem startować w wyborach.

■ Sam jest pan urzędnikiem, wcześniej miał pan kontakt z pracownikami żerkowskiego magistratu - jak pan ocenia ich pracę, bo najczęściej urzędnicy nie są najlepiej postrzegani.

Wielokrotnie tego doświadczyłem jako urzędnik. Nieraz miałem okazję usłyszeć od petentów, że „tylko pijemy kawę i jemy ciasto, a do tego zarabiamy krocie”. Ale tak nie wygląda praca w administracji. Uważam, że żerkowski samorząd dobrze realizował swoje zadania. Nie możemy się porównywać z Jarocinem czy Wrześnią, bo te miasta mają inne

budżety i znacznie większe możliwości inwestycyjne.

■ Gdyby pan mógł, co by pan jako pierwsze zmienił w Żerkowie, w gminie. Czego panu brakuje, a może coś szczególnie denerwuje nowego przewodniczącego?

Na pewno brakuje nowoczesnego przedszkola. Na osiedlu, z którego kandydowałem, rozwija się budownictwo jednorodzinne. Rodzi się coraz więcej dzieci i koniecznie trzeba pomyśleć o jak najlepszej edukacji najmłodszych. Brakuje też jakichś form spędzania wolnego czasu. Myślę, że ciekawą propozycją pana burmistrza jest zaadaptowanie strzelnicy na kino. Młodzież nie ma miejsca, gdzie mogłaby się spotykać. Trudno nawet mi teraz na szybko powiedzieć, co należałoby im zaproponować. Niewykluczone, że powinna być większa oferta sportowa. Wielokrotnie ze swoją grupą staraliśmy się organizować warsztaty dla młodzieży, ale niektórych ciężko nakłonić do współpracy, bo jak czegoś nie dostaną, to nie przyjdą. Z drugiej strony w mieście nie ma rzeczy, która by mnie jako szczególnie denerwowała.

■ Żerków boryka się z brakiem miejsc parkingowych na rynku. Czy pana zdaniem należy wprowadzić płatną strefę parkowania?

Nie. Nie przyniesie oczekiwanych korzyści, a będzie tylko obciążeniem dla budżetu. Myślę, że reorganizacja ruchu powinni się zająć specjaliści z tego zakresu.

■ Jak chce pan utrzymywać kontakt z wyborcami?

Jesteśmy w trakcie ustalania dyżurów. Prawdopodobnie będą to poniedziałki od godziny 16.00 do 17.00. Nigdy wcześniej nie przebywałem w gabinecie przewodniczącego, bo przyjmowali w takich godzinach, kiedy byłem w szkole lub pracy. Do mieszkańców będę się starał docierać przez media społecznościowe. Chciałbym, aby do mnie pisali o swoich problemach. Ja z kolei w prosty sposób postaram się informować o tym, co się dzieje na komisjach i sesjach, bo kiedy przeglądałem protokoły z posiedzeń, to nie zawsze wszystko było zrozumiałe.

■ Mieszkańcom nie tylko Żerkowa kojarzy się pan z organizacją Festiwalu Freestyle Football. Co się stało, że po tylu udanych edycjach nie było kontynuacji imprezy?

Zawsze wysoko stawiam sobie poprzeczkę. W pewnym momencie stwierdziłem, że Żerków jest już za mały na taką imprezę, nie ma co ukrywać - brakowało też pieniędzy. W 2015 i 2016 roku ta impreza „nie szła” organizacyjnie do przodu. Uznałem, że osiągnęliśmy jakiś szczyt i na tym poziomie trzeba to zakończyć. Cały pomysł oddaliśmy znajomym z Grodziska Mazowieckiego i tam jest kontynuowany.

■ Wspomniał pan o Wrześni, to gdzie pan mieszka - w Żerkowie czy Wrześni?

Jestem mieszkańcem Żerkowa. Moja małżonka pochodzi z Wrześni. Jednak w przyszłości na stałe planujemy się związać z Żerkowem. We Wrześni przebywam dwa, trzy dni w tygodniu, bo większość czasu spędzam w Jarocinie i Żerkowie. Jeżeli chciałbym zamieszkać we Wrześni, to nie startowałbym w wyborach, bo to nie miałyby sensu.

■ Interesuje się pan samorządem, pracuje w urzędzie - może gabinet przewodniczącego będzie przystankiem w drodze do fotela burmistrza?

Nie. Mogę już teraz zadeklarować, że w przyszłości nie będę się ubiegał o stanowisko burmistrza. To jest zbyt odpowiedzialna funkcja jak dla mnie.

Rozmawiała

ELŻBIETA RZEPczyk

• **WOJCIECH GAŁĄZKA** ma 27 lat. Jest absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Jarocinie. Studiował inżynierię zarządzania na Politechnice Poznańskiej. Ukończył również zarządzanie marketingiem i zasobami ludzkimi. Również na Politechnice Poznańskiej podjął studia podyplomowe: Zamówienia publiczne i partnerstwo publiczno-prywatne. Od 2 lat pracuje w Urzędzie Miejskim w Jarocinie. Interesuje się historią i fotografią. Uprawia freestyle football. Pierwsze zawody z tej dyscypliny zorganizował w 2010 roku w Jarocinie. Od 2011 do 2016 Festiwal Freestyle Football odbywały się w Żerkowie. W sierpniu wziął ślub z wybranką swojego serca - Martą.

## JARACZEWO

### Radni podnieśli sobie diety na starcie

Srednio o 100 złotych wzrosły diety jaraczewskich radnych. Nowe stawki uchwalili sobie na pierwszej sesji.

Bez zmian pozostała tylko dieta przewodniczącego rady. Pozostali będą odbierali wyższe kwoty za udział w pracach samorządu. Na tej samej sesji ustalono także wynagrodzenie burmistrza. Dariusz Strugała będzie zarabiał tyle co w poprzedniej kadencji - 10.180 zł brutto.

(era)

Diety jaraczewskich radnych:	poprzednia kadencja	obecna kadencja
*radny - członek komisji	161,05 zł	<b>268,41 zł</b>
przewodniczący komisji	201,31 zł	<b>308,68 zł</b>
**wiceprzewodniczący rady	872,35 zł	<b>939,45 zł</b>
**przewodniczący rady	1.342,07 zł	bez zmian

\*za każdy udział w komisji i sesji  
\*\* miesięczne kwoty diet dla przewodniczącego i wiceprzewodniczącego  
Diety są nieopodatkowane.

## NOWE MIASTO

### Czterech na wiceprzewodniczącego rady

Po raz trzeci już Wincenty Pawelczyk jako radny senior otworzył i poprowadził obrady podczas pierwszego posiedzenia rady gminy. - Myślę, że mieszkańcy naszej gminy sprawdzili się w swojej roli obywatelskiej, bo dzięki nim dzisiaj, na pierwszej sesji spotykamy się w składzie 15 radnych - powiedział Pawelczyk. - Chciałbym pogratulować radnym i wójtowi uzyskania mandatu. To dowód ogromnego zaufania wyborców. Proszę pamiętać, że w samorządzie to nie poglądy polityczne powinny grać czołową rolę w podejmowaniu decyzji. W samorządzie najważniejsza jest chęć i umiejętność pracy z ludźmi.

Podejmowania mądrych i przemyślanych

decyzji dla dobra gminy - takie życzenia przekazała wszystkim przewodnicząca gminnej komisji wyborczej Jadwiga Pawlak. Wręczyła też radnym oraz wójtowi zaświadczenia potwierdzające ich wybór przez mieszkańców.

Przewodniczącym rady wybrany został jednomyślnie na kolejną kadencję Waldemar Tomaszewski. Na wiceprzewodniczącego zaproponowano cztery kandydatury: Marka Banaszaka, Juliusza Twardowskiego, Adeli Nowickiej i Zofii Kędziory. Tę funkcję powierzono Juliuszowi Twardowskiemu. Uzyskał 8 głosów. Adela Nowicka i Marek Banaszak dostali po 2 głosy, Zofia Kędziora - 3.

(redf)

# PREZENTÓW PO KOKARDKĘ!

Od środy 5.12

Zestaw

299,00\*

FUJIFILM

Aparat Instax  
+ wkład 10 zdjęć



Sztuka

145,00\*

XIAOMI

Opaska Xiaomi  
MI Band 3

2 lata

GWARANCJA  
PRODUCENTA



Sztuka

35,00\*

POCOPIANO®

Sukienka  
dziewczęca  
welurowa

OEKO-TEX®

CONFIDENCE IN TEXTILES

STANDARD 100

05.0.3503 HOHENSTEN HTTI

Znajdźcie nas w najbliższym sklepie.

www.oeko-tex.com/standard100



Sztuka

109,00\*

Auto terenowe  
zdalnie  
sterowane

3 lata

GWARANCJA  
PRODUCENTA



2 w 1

Sztuka

169,00\*

PLAYLAND®

Drewniany  
teatrzyk lalek  
oraz stoisko  
targowe



Sztuka

19,99\*

POCOPIANO®

Spódnica  
dziewczęca  
tiulowa

OEKO-TEX®

CONFIDENCE IN TEXTILES

STANDARD 100

05.0.3503 HOHENSTEN HTTI

Znajdźcie nas w najbliższym sklepie.

www.oeko-tex.com/standard100

Sztuka

29,00\*

POCOPIANO®

Kamizelka  
dziewczęca



Zestaw

69,00\*

Koraliki Aquabeads

aldi.pl

ul. Wojska Polskiego 47, Jarocin



## Pracuje 32 lata i przeszła już wszystko

W jarocińskim MGOPS-ie zatrudnionych jest 15 pracowników socjalnych obsługujących teren - to same kobiety. Wśród nich Ewa Kardasiewicz. - *Jeśli jesteśmy na posterunku praktycznie przez całą dobę. W terenie stykamy się z takimi problemami, o których trudno zapomnieć. Poza tym nigdy nie wiemy, co może nas spotkać - zaznacza.*

Pani Ewa pracuje - jak mówi „w środowisku” - 32 lata. Przeszła i widziała już wszystko. Podkreśla, że spotkała ją skrajne sytuacje - od bardzo niebezpiecznych, kiedy na przykład mężczyzna, do którego pojechała na interwencję, groził jej widłami - po słowa podziękowań ze łzami w oczach.

- *Zdarzają się przypadki, że wchodzę do mieszkania i zostaję za mną zamknięte drzwi na klucz. Wtedy od razu obmyślam drogi ewakuacji. Patrzę: jest okno, parter, jestem w kurtce, więc mogę lokciem wybić szybę i uciekać. Ale jest strach, bo może się nie udać - opowiada Ewa Kardasiewicz. A Paulina Walerowicz, kierownik działu pomocy społecznej jarocińskiego MGOPS-u, podaje przykład z własnego doświadczenia. - To było tu, u mnie w biurze. Siedziałyśmy wtedy z dwoma koleżankami. Przyszedł pan. Ja go znam. Miał schizofrenię paranoidalną. Okazało się, że nie brał leków, ale pił alkohol. Zaczął się tak awanturować, że w pewnym momencie zatarasował nam drzwi. Nie mogłyśmy w ogóle wyjść. Ja zaczęłam z nim rozmawiać. Pytałam, co się dzieje. Zaczął mi opowiadać. Później pod jakimś pretekstem pozwolił mi wyjść. Wtedy zadzwoniłam po karetkę i policję - wspomina.*

Są sytuacje, w których pracownik socjalny nawet nie próbuje sam wejść do mieszkania. - *Jeśli jedziemy do tych podopiecznych, których znamy, to mniej więcej wiemy, czego się spodziewać. Gorzej jest z nowymi zgłoszeniami, gdzie środowisko jest nieznanne. Wtedy idziemy we dwie albo prosimy o asystę policję - wyjaśnia pani Ewa. - Praktycznie codziennie obawiamy się o nasze zdrowie i życie z uwagi na agresję, brutalne ataki fizyczne najczęściej ze strony osób znajdujących się pod wpływem alkoholu czy narkotyków. Narażamy swoje zdrowie na zetknięcie się z osobami chorymi na: HIV, WZW, gruźlicę, świerzb czy wszawicę. Gdy wchodzimy na posesję czy do mieszkania często atakują nas psy - dodaje kobieta.*

Paulina Walerowicz uważa, że pracownicy socjalni coraz częściej stykają się z osobami, które mają problemy psychiczne. - *Tych osób jest coraz więcej i to młodych. Nie wiem, czy to jest skutek zażywania różnego rodzaju używek, ale w każdym razie coraz więcej jest osób bardzo zaburzonych.*

## Pogotowie przyjechało w ostatniej chwili

Paulina Walerowicz przyznaje, że najtrudniejsze są sytuacje, kiedy pracownik socjalny jest świadkiem odbie-

# Idą pomagać, ale nigdy nie wiedzą, co może je spotkać

➤ **To nie jest zwykła praca. Wymaga zaangażowania przez 24 godziny na dobę. Każdego dnia można zderzyć się z przemocą, alkoholem, narkotykami. Jest niebezpiecznie. Pracownicy socjalni, bo o nich mowa, to w większości kobiety. - Praktycznie codziennie obawiamy się o nasze zdrowie i życie z uwagi na agresję, brutalne ataki fizyczne najczęściej osób znajdujących się pod wpływem alkoholu czy narkotyków. Narażamy swoje zdrowie w zetknięciu się z osobami chorymi na: HIV, WZW, gruźlicę - mówi Ewa Kardasiewicz, pracownik socjalny z Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie.**

Pensje pracowników socjalnych zatrudnionych w Miejsko-Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Jarocinie to **nieco ponad 2 tys. zł (brutto)**



Pracownicy socjalni czasami nie wiedzą co zastaną pod wskazanym adresem. Nieraz proszą o asystę policję

rania dzieci z rodziny. Dla jej koleżanki traumatyczne jest, gdy wchodzi do mieszkania i zastaje tam osobę, która nie żyje. - *Bywa tak, że, jeśli to jest osoba samotna, musimy załatwić wszystkie sprawy i zadbać o to, żeby została pochowana - wyjaśnia.*

Nieraz udaje się jednak człowieka uratować. - *Przyjeżdżamy, drzwi są zamknięte, ale z relacji sąsiadów wynika, że ktoś jest w domu. Wtedy staramy się za wszelką cenę wejść do środka, czasem przez piwnicę. I okazuje się, że ktoś nie otwiera, bo nie był w stanie. Niestety, często z powodu upojenia alkoholowego. Wtedy wzywamy pogotowie, udzielamy pomocy - relacjonuje Ewa Kardasiewicz. - I w tym jednym przypadku, który sobie teraz przypominam, gdyby nie pracownicy socjalni, podopiecznych nie udało się uratować, ponieważ pogotowie przyjechało w ostatniej chwili - mówi. I zwraca uwagę na jeszcze jedną trudną kwestię: - *Gdy w rodzinie są dzieci, musimy podjąć działania w celu ich zabezpieczenia, przekazując najbliższej rodzinie lub umieszczając w placówce opiekuńczej.**

„Najtrudniejsze są sytuacje, kiedy pracownik socjalny jest świadkiem odbierania dzieci z rodziny. Dla innej pracownicy traumatyczne jest, kiedy wchodzi do mieszkania i zastaje tam osobę, która nie żyje.”

## Osoby, którym pomagają, muszą chcieć zmienić swoje życie

Ewa Kardasiewicz przyznaje, że przez 32 lata pracy spotykała ją też wiele sytuacji, które przynosiły dużo satysfakcji. - *Są rodziny, które współpracują z nami. Są wdzięczni i to okazują. Chętnie korzystają z naszych rad. Takim przykładem może być ojciec, który samotnie wychowuje sześciorgo dzieci. Radzi sobie ze wszystkimi problemami. My, jako pracownicy socjalni odwiedzamy tę rodzinę nie po to, żeby sprawdzić, czy dzieci wszystko mają - bo mają - ale przede wszystkim wesprzeć rozmową i radą - relacjonuje pracownica jarocińskiego MGOPS-u.*

Inny przykład podaje Ewelina Szymańska, która jest asystentką rodziny. - *Pracowałam z taką rodziną, którą udało się wyprowadzić na prostą. Ojciec nadużywał alkoholu, mama była kobietą bardzo zagubioną, nieporadną życiowo, niepracującą. I do tego pięciorgo dzieci - opisuje asystent rodziny. Warunki mieszkaniowe rodziny były tragiczne. Sufit mało nie spadł im na głowę. - Ale*

*ojciec nie zgadzał się na jakiegokolwiek przenosiny, bo to była jego „ojcowizna”. Po jakimś czasie udało się go przekonać, żeby podjął leczenie. Po tym leczeniu jakoś się ogarnął, podjął pracę. Spłacili część zadłużenia. Ta kobieta też poszła do pracy. Stała się bardziej pewna siebie, wyszła do ludzi. Sprzedali tę „ojcowiznę” i kupili mieszkanie na własność - wspomina pani Ewelina. I dodaje: - Czasem ich spotykam, zawsze zamieniamy parę słów i aż miło patrzeć, że ta nasza praca przyniosła taki efekt. Nie zawsze się to udaje. Osoby, którym pomagamy, muszą chcieć zmienić swoje życie. My im w tym tylko możemy pomóc.*

Pani Paulina z kolei zwraca uwagę na to, że pracownicy socjalni są często

„Zdarzają się przypadki, że wchodzę do mieszkania i zostaję za mną zamknięte drzwi na klucz. Wtedy od razu obmyślam drogi ewakuacji. Ale jest strach, bo może się nie udać.”

myleni z opiekunkami i wymaga się od nich wykonywania czynności, które są w kompetencji opiekunek - chociażby pielęgnacyjnych czy higienicznych.

## Grozi im wypalenie zawodowe

- *Nasza praca jest bardzo trudna, wymagająca poświęceń praktycznie 24 godziny na dobę. Bardzo obciąża naszą sferę emocjonalną, bo trudno się odciąć od bardzo trudnych problemów, z którymi się stykamy u naszych podopiecznych. Grozi to niestety wypaleniem zawodowym - uważa kierownik działu pomocy społecznej.*

A pani Ewa przyznaje, że trzeba szukać sposobów na odreagowanie. - *Ja najczęściej po pracy szukam sobie innego zajęcia, żeby nie myśleć. Ale czasem się nie da. Te problemy, z którymi się stykamy są tak poważne, że trudno się od tego oderwać. Tym bardziej, że mamy służbowe telefony i zdarza się, że podopieczny dzwoni o 22.00, bo akurat wtedy pilnie potrzebuje naszej pomocy - stwierdza.*

Paulina Walerowicz zwraca uwagę na to, że jest coraz mniejsze zainteresowanie pracą w opiece społecznej. - *Z roku na rok zauważamy, że jest coraz mniej chętnych, bo praca w naszym zawodzie jest naprawdę bardzo ciężka, wyczerpująca i wymagająca poświęceń, a zarobki, niestety są nieadekwatne do tego, co musimy dać z siebie - uważa kierownik działu pomocy społecznej jarocińskiego MGOPS-u.*

ANNA KONIECZNA



Fot. MGOPS Jarocin

**PAULINA WALEROWICZ**  
kierownik działu pomocy społecznej jarocińskiego MGOPS-u

Zależy nam na tym, aby podnieść prestiż naszego zawodu, bo tak naprawdę mówi się o nas tylko wtedy, kiedy się coś złego dzieje, a kiedy uda się coś osiągnąć, nikt o tym nie wspomina. Poza tym niewielu ludzi wie, na czym polega nasz zawód. Większość myśli, że nasza praca to przyznawanie zasiłków finansowych. A tak naprawdę my zajmujemy się wszelkimi ludzkimi problemami.

Od kilku miesięcy trwa protest pracowników opieki społecznej. Protestujący domagają między innymi:

- zrównania wynagrodzeń w jednostkach organizacyjnych pomocy społecznej z wynagrodzeniami w urzędach gminnych
- powiązanej z płacą minimalną przejrzystej ścieżki awansu zawodowego
- dodatkowego urlopu wypoczynkowego w wymiarze 10 dni rocznie po przepracowaniu 3 lat w zawodzie pracownika socjalnego, asystenta rodziny i koordynatora pieczy zastępczej
- gwarancji bezpieczeństwa osobistego i cyklicznych szkoleń w zakresie bezpieczeństwa
- uzależnienia wysokości dodatku terenowego dla pracowników socjalnych, asystentów rodziny i koordynatorów pieczy zastępczej od przeciętnego wynagrodzenia



**ODBIERZ ZNIŻKĘ NA PREPARAT I USZCZELNIJ UKŁAD MOCZOWY**

# Koniec wstydliviego popuszczania

**Odzyskaj kontrolę nad pęcherzem!**

Wyobraź sobie komfort życia bez ciągłego parcia na pęcherz, bez wstydu obaw o niekontrolowane popuszczanie moczu. Setki osób w całej Europie potwierdzają skuteczność przełomowej formuły, która pomaga uszczelnić pęcherz i zmniejszyć dolegliwości ze strony układu moczowego już w kilka dni.



Specjalista ds. urologii

Nietrzymanie moczu? Możesz pokonać krępujące dolegliwości w kilka dni jak ponad 16 tys. osób, które już skorzystały z kuracji

Świąteczna  
cena 97 zł  
+ wysyłka  
GRATIS!

Nowatorska metoda uszczelniania układu moczowego zdobywa coraz większe uznanie specjalistów z całej Europy. Nic dziwnego – jej stosowanie może pomóc zarówno w zahamowaniu niekontrolowanego popuszczania moczu, jak i osłabić nieprzyjemne uczucie parcia na cewkę moczową, wydłużając czas pomiędzy kolejnymi wizytami w toalecie. Szacuje się, że aż 8110 osób po kuracji może odzyskać pełną kontrolę nad trzymaniem moczu już po 2-3 zastosowaniach preparatu. Jak to możliwe?

i testosteronu – właśnie dlatego efekty takie jak: zwiększenie kontroli nad I pęcherzem, zmniejszenie dyskomfortu, czy złagodzenie uczucia parcia na cewkę moczową mogą być zauważalne niemal natychmiast – bez względu na wiek, płeć i przyczynę dolegliwości.

100% NATURALNY SKŁAD!  
Bezpieczna formuła



**Odzyskaj kontrolę nad pęcherzem**

- ✓ Regeneracja błony śluzowej cewki moczowej
- ✓ Zmniejszenie parcia na pęcherz
- ✓ Zwiększenie sprężystości i szczelności tkanek budujących układ moczowy

**Jak to działa?**

Fenomen nowatorskiej kuracji polega na tym, że pomaga ona zmniejszać nadwrażliwość pęcherza już na poziomie komórkowym. Substancje aktywne zawarte w preparacie to w 100% naturalne składniki, które mają korzystny wpływ na budowę odpowiedniego napięcia i jędrności tkanek układu moczowego, a kiedy poszczególne odcinki dróg moczowych stają się mocniejsze i bardziej sprężyste, cały układ moczowy staje się szczelniejszy. To dlatego już po kilku zastosowaniach preparatu, u większości osób parcie na pęcherz ulega złagodzeniu, kończy się niekontrolowane popuszczanie moczu i dyskomfort, a CZAS wytrzymania z pełnym pęcherzem wydłuża się nawet 4-krotnie.

**Ekspert wyjaśnia**

Nie ma znaczenia, czy nietrzymanie moczu pojawiło się po ciąży, czy ma charakter neurologiczny czy wysiłkowy, występuje tylko podczas aktywności fizycznej, czy stale. Nieistotna jest płeć, ani wiek chorego – w każdym przypadku problem nietrzymania moczu można zwalczyć bez ingerencji chirurgicznej. Kluczem do pokonania dolegliwości jest wzmocnienie mięśni dna miednicy oraz poprawa napięcia tkanek budujących układ moczowy.

Specjalista ds. urologii

**Pożegnaj dyskomfort – raz na zawsze**

Ten preparat może być najsilniejszą metodą zwalczającą nietrzymanie moczu, jaka kiedykolwiek powstała. Pomaga odbudować błonę śluzową cewki moczowej, czyniąc ją bardziej sprężystą i szczelną, a do tego wpływa na wzmocnienie mięśni dna miednicy nawet o 75-80%. Wykorzystuje naturalne właściwości regeneracyjne organizmu, pobudzając komórki do wzmożonej produkcji estrogenów



**Koniec biegania do toalety co 10 minut**

„Nigdy nie pomyślałem, że problem nietrzymania moczu może dotknąć właśnie mnie. Niespodziewane mokre plamy na spodniach i trudność z dotarciem do ubikacji na czas zaczęły się jednak nasilać, a mi było wstyd udać się do specjalisty. Na szczęście ten preparat pomógł mi odzyskać zdrowie. Zahamował popuszczanie moczu, powstrzymał uciążliwe parcie, które zmuszało mnie do ciągłych wizyt w WC. Dzisiaj znowu kontroluje swój pęcherz jak każdy normalny człowiek. Dzięki!”

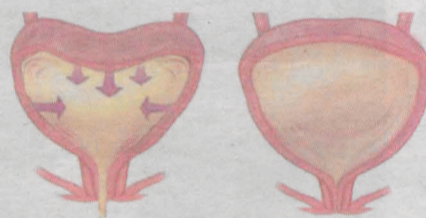
Waldemar J. 45 lat, Białystok

**Znow mogę kichać i śmiać się bez obaw!**

„Problemy z pęcherzem uprzykrzały mi życie od 2 lat. Przestałam chodzić na basen, unikałam spotkań ze znajomymi, a nawet sytuacji intymnych... Wystarczyło zakaszleć albo mocniej się zaśmiać i od razu traciłam kontrolę nad pęcherzem. Ten preparat pomógł mi pokonać krępujące dolegliwości po paru dniach! Skończyło się popuszczanie moczu i wizyty w toalecie co 15 minut, nie muszę już nosić żadnych specjalnych wkładek, jestem znowu zdrową i pewną siebie kobietą

Z pomocą tego preparatu pozbyła się problemu nietrzymania moczu w 9 dni

Magda S. 53 lata, Rzeszów



**PRZED kuracją PO kuracji**

By pęcherz stał się szczelniejszy, jego ścianki muszą odzyskać utraconą jędrność i sprężystość. Ten preparat pomaga przywracać odpowiednie napięcie tkanek, a do tego wspiera wzmocnianie mięśni dna miednicy oraz mięśni kontrolujących, które po kuracji stają się bardziej napięte, silniejsze i mogą pracować właściwie.

wrażliwość pęcherza, a w efekcie są w stanie przywrócić komfort życia bez wstydu i przykrych dolegliwości. Systematyczne stosowanie pomaga uwolnić się od problemu nietrzymania moczu, odsuwając w niepamięć krępujące popuszczanie i częste wizyty w toalecie. Efekty kuracji kumulują się z każdym dniem, dlatego niebawem Twoje życie może wyglądać dokładnie tak, jak przed pojawieniem się dolegliwości ze strony kanału moczowego.

Technologia produkcji tego nowatorskiego preparatu nie jest tania, ale dzięki specjalnemu dofinansowaniu uczestnictwa w Klubie Seniora, ograniczona liczba osób może z niego skorzystać aż 70% taniej. Preparat jest dostępny tylko w sprzedaży telefonicznej. Ilość opakowań jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

**Wróć do normalnego życia – to proste**

Nowy preparat sprzedawany jest w formie kapsułek z wyjątkowo wysokim stężeniem substancji aktywnych, które mogą szybko zmniejszać nad-

**LIMITOWANA ILOŚĆ ZESTAWÓW PROMOCYJNYCH!**

**ŚWIĄTECZNA PROMOCJA! SUPERCENA 97 ZŁ!**

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do **11 grudnia 2018 r.**, przysługuje **ŚWIĄTECZNA ZNIŻKA!** Otrzymasz wówczas preparat przeciwko nietrzymaniu moczu za **317 zł 97 zł** (przesyłka GRATIS)! Zamawianie jest bezpieczne, ponieważ płatność następuje dopiero po otrzymaniu przesyłki.

**81 300 38 86**

pon.-pt. 08:00 - 20:00, sob.-nd. 09:00 - 20:00,  
Zwykłe połączenia lokalne bez dodatkowych opłat.

Liczba promocyjnych opakowań jest ograniczona!

▶ CÓRKA GENERAŁA ODSŁONIŁA OBELISK POŚWIĘCONY PAMIĘCI OJCA

# Odpalili 100 biało-czerwonych rac

▶ 100 biało-czerwonych rac rozbłysnęło na rynku w Mieszkowie. To tylko jeden z elementów uroczystej oprawy obchodów Dnia Generała Heliodora Cepy.



Uroczystości na rynku zakończyły się odpaleniem 100 biało-czerwonych rac

Mieszków to jedyna miejscowość w naszym powiecie, gdzie silnie jest zakorzeniona tradycja obchodów Powstania Wielkopolskiego, jak i pamięci o uczestnikach zwycięskiego zrywu niepodległościowego.

Dokładnie w 123. rocznicę urodzin generała Heliodora Cepy na rynku odsłonięto obelisk z tablicą pamiątkową poświęcony jego pamięci. W obchodach uczestniczyła wyraźnie wzruszona córka generała, 89-letnia Zofia Podkowska, wraz z synem. - *Dzisiejsza uroczystość jest naszym znakiem pamięci oraz symbolem historii Mieszkowa. Tutaj urodzili się znakomici Wielkopolanie tacy jak generał Heliodor Cepa, Stanisław Tuczak, a także wielkopolski rzeźbiarz i malarz Władysław Marcinkowski* - mówi Wojciech Koterba, przedstawiciel Towarzystwa Pamięci Powstania Wielkopolskiego.

Pod obeliskiem przedstawiciele rodziny generała, delegacje organizacji społecznych złożyli kwiaty. Niecodziennym widowiskiem było odpalenie przez młodzież 100 biało-czerwonych rac dla Niepodległej.

Obchody zorganizowała Grupa Inicjatywna Stowarzyszeń Mieszkowskich.

(era)



Pod odsłoniętym obeliskiem złożono kwiaty i zapalono znicze

29 listopada 1895 roku w Mieszkowie urodził się generał brygady Heliodor Cepa - powstaniec wielkopolski, ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej, uczestnik kampanii wrześniowej 1939 roku, organizator łączności w polskich siłach zbrojnych na zachodzie, więzień polityczny 1951-1955. Zmarł w Warszawie 16 kwietnia 1974 roku.

ZOBACZ FILM NA



fot. Elżbieta Rzepczyk

## Koła gospodyń wiejskich będą mogły zarabiać

Ustawa o kołach gospodyń wiejskich gotowa. Dzięki niej KGW uzyskają osobowość prawną, będą mogły prowadzić działalność zarobkową i wnioskować o dotację. W 2018 roku w budżecie na ten cel przeznaczono 90 mln zł.

Mamy początek grudnia, więc dużo czasu na realizację założeń nie zostało. Po wejściu w życie nowych przepisów panie będą miały niewiele dni na zarejestrowanie nowego czy przerejestrowanie starego koła.

### W jaki sposób nowa ustawa reguluje działanie kół gospodyń?

KGW to według ustawy „dobrowolna, niezależna od administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego, samorządna społeczna organizacja mieszkańców wsi, wspierająca rozwój przedsiębiorczości na wsi i aktywnie działająca na rzecz środowisk wiejskich”. Koła zakładać mogą tylko mieszkańcy danej wsi (osoba, która ukończyła lat 18 i której miejscem zamieszkania jest wieś będąca terenem działalności koła). Na terenie jednej miejscowości może mieć siedzibę tylko jedno koło. Aby w wiosce powstało - musi być chętnych do tego minimum 10 osób, które utworzą komitet założycielski i przyjmą statut.

KGW trzeba zarejestrować w ARIMR. Dzięki temu koło otrzyma osobowość prawną. Istniejące już koła gospodyń wiejskich na dostosowanie się do nowych przepisów oraz rejestrację w Agencji będą miały miesiąc.

Koła będą mogły prowadzić działalność zarobkową, w tym działalność gospodarczą. Jednocześnie będą mogły prowadzić uproszczoną ewidencję przychodów i kosztów.

Rozporządzenia do ustawy będą miały określać wzór wniosku o wpis do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich, wzór zaświadczenia o dokonaniu wpisu do rejestru, wzór odpisów z rejestru, szczegółowy sposób prowadzenia rejestru czy uproszczonej ewidencji przychodów i kosztów oraz warunki, jakim powinna odpowiadać ta ewidencja w celu prawidłowego określenia zobowiązań podatkowych.

www.wiescirolnicze.pl

Ustawa o KGW wprowadza rejestr kół. Zdobędą one osobowość prawną i środki z budżetu państwa. Na start otrzymają kilka tysięcy złotych. Wysokość wsparcia zależy będzie od liczby członków ustalonej na dzień złożenia wniosku. Koło do 30 osób ma otrzymać 3 tys. zł, od 31 do 75 - 4 tys., a powyżej 75 - 5 tys. zł. Ustawa nakłada nowe zadania na ARIMR. W każdym biurze powiatowym powołany został pełnomocnik, którego obowiązkiem jest koordynacja działań od momentu akcji informacyjnej, poprzez rejestrację, założenie konta i złożenie wniosku. Będzie on także udzielał wsparcia podczas dalszej działalności.

## ▶ JARACZEWO

### Kto kogo wyportkował?

Marian Grześkowiak - radny dwóch ostatnich kadencji jaraczewskiej rady przegrał październikowe wybory. Teraz winnych swojej porażki upatruje w działaczach PSL-u.

Były już rajca startował z okręgu Gola - Niedźwiady, z którego o mandat ubiegało się pięcioro kandydatów. Marian Grześkowiak upust swoim emocjom dał na ostatniej sesji. - *Chciałem podziękować kolegom z PSL-u i powiem tak*

*otwarcie, że oni mnie wyportkowali. To oni nie chcieli, żebym był radnym* - stwierdził. Lider jaraczewskiego PSL-u wypowiedź ocenia jako emocjonalną, ale nie zgadza się z zarzutami. - *Pan Marian był wpisany jako pierwszy na listę kandydatów. Potem nas poinformował, że nie będzie startował z PSL-u. To była jego decyzja. To był nasz pewnik i można powiedzieć, że to on nas wyportkował, a nie my jego* - mówi Krystian Jankowski.

(era)

### ILE GŁOSÓW OTRZYMALI

Magdalena Pawlak	55	Ewa Andrzejak	102
Łukasz Nawrocki	15	Grzegorz Porzucek	5
Marian Grześkowiak	92		

## ▶ JAROCIN

### Odwodnienie i ulice jak nowe

Przebudowaną ulicę Wiślaną oraz odcinek ulicy Małopolskiej - od Warcianej do Wiślanej na osiedlu Ługi w Jarocinie oficjalnie oddano do użytku.

Roboty na Wiślanej polegały na położeniu blisko 600 metrów nawierzchni

z kostki betonowej. Z kolei na 140-metrowym odcinku ulicy Małopolskiej nawierzchnię tłuczniową zastąpił asfalt. Wcześniej Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie wykonało ich odwodnienie.

Gminną inwestycję, której koszt wyliczony na blisko 1 mln zł, wykonała firma Drobud, ta sama, która buduje największy łącznik w Jarocinie - od ulicy Wrocławskiej do nowej obwodnicy.

(ann)



Przebiecia wstęgi na przebudowanych ulic dokonali: burmistrz Adam Pawlicki, przewodniczący rady miejskiej Rajmund Banaszyński, była radna z osiedla Ługi Zdzisława Pilarczyk, przewodniczący osiedla Michał Kaczmarek oraz przedstawicielek mieszkańców

## UWAGA kierowcy, „jedenastka” w przebudowie!

Kierowcy, którzy jeżdżą krajową „jedenastką” między Jarocinem a Poznaniem muszą liczyć się z dodatkowymi utrudnieniami. Właśnie rozpoczęła się przebudowa drogi i wykonawca - Przedsiębiorstwo Budownictwa Drogowego Kalisz S.A. apeluje o zachowanie szczególnej ostrożności.

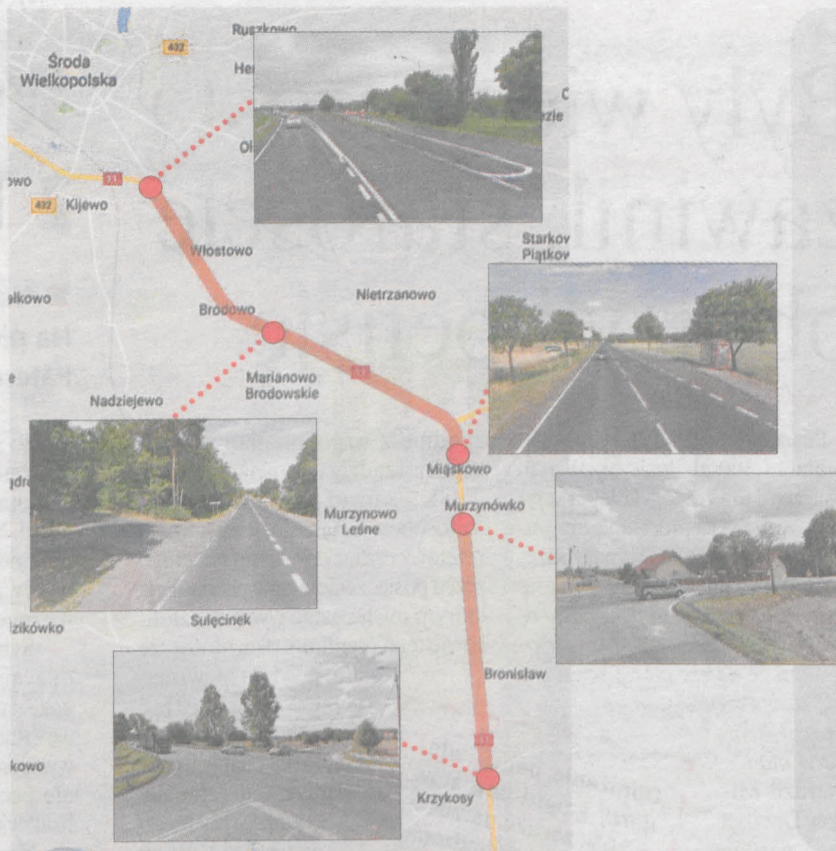
Prace planowane są na odcinkach o łącznej długości ponad 11 km: między Środą Wlkp. a Miąskowem z remontem skrzyżowania drogi krajowej z drogą gminną do Marianowa oraz na odcinku Murzynówko

- Krzykosy.

Na czas przebudowy wprowadzony zostanie ruch wahadłowy z ograniczeniem prędkości do 60 km/h poza terenem zabudowanym i 40 km/h w terenie zabudowanym. Prace potrwać do połowy maja przyszłego roku.

W ramach przebudowy zostaną wykonane: nowa nawierzchnia, oznakowanie poziome oraz pionowe, uzupełnienie pobocza i położenie asfaltu na zjazdach. Koszt inwestycji to ponad 15 mln zł.

(ann)



► Przypominamy, że informacji dotyczących sytuacji na drogach zarządzanych przez GDDKiA udzielają całodobowo dyżurni Punktów Informacji Drogowej pod ogólnopolskim numerem 19-111 (w przypadku niektórych sieci komórkowych konieczne jest poprzedzenie numeru cyfrą 0) lub bezpośrednio w Poznaniu - tel. (61) 864-63-53.

### ► POWIAT



Fot. Starostwo Powiatowe Jarocin

Nową drogę poświęcił proboszcz parafii w Golinie ks. Janusz Pytlík

## Przebudowana droga robi wrażenie na kierowcach i rowerzystach

Blisko 4 kilometry drogi powiatowej z Zakrzewa do Golicy oddano do użytku po przebudowie.

Trwający kilka miesięcy remont polegał na poszerzeniu jezdni do 6 metrów i położeniu nowej nawierzchni asfaltowej, budowie ścieżki rowerowej na całej długości oraz prawie 3 kilometrów chodnika. Wykonawca - firma

Skanska przebudowała także skrzyżowania, wyznaczyła nowe przejścia dla pieszych oraz dwie zatoki autobusowe.

Kierowcy i rowerzyści, którzy mieli okazję jechać wyremontowaną drogą i biegnącą wzdłuż ścieżką rowerową przyznają, że inwestycja robi wrażenie.

Całość kosztowała ponad

6,2 mln zł. Prawie połowę tej kwoty - 3 mln zł powiat jarociński pozyskał z programu tak zwanych „schetyńówek”.

Zmodernizowana droga łączy się w Zakrzewie z 6-kilometrowym odcinkiem przebudowanej w 2016 roku drogi Witaszyczki - Zakrzew - granica powiatu. (ann)

### ► JAROCIN

## Ścieżka zamiast promenady w Wilkowycy

► Prawie kilometrową promenadę zamierzał pobudować nad rzeką Lutynią w Wilkowycy burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Po jakimś czasie zrezygnował z tego projektu. Ale - jak, sam twierdzi, żeby w pełni wykorzystać walory Lutyni - wymyślił coś innego.

Projekt promenady miał wielu zwolenników, ale jeszcze więcej przeciwników. Przede wszystkim dlatego, że przewidywał powstanie asfaltowej drogi wzdłuż brzegów Lutyni. Oprócz tego miały powstać: ścieżka rowerowa, parking oraz punkty widokowe. Aby to wszystko wykonać, musiałby zostać wycięty las łęgowy, który rośnie wzdłuż rzeki.

Przeciwnie promenadzie w takim kształcie były między innymi Lasy Państwowe, które zarządzają częścią tych gruntów oraz Towarzystwo Przyjaciół Rzeki Lutyni. Opinie mieszkańców Wilkowycy okazały się podzielone. Najwięcej zwolenników promenady było wśród osób, które mieszkają daleko od rzeki. Jednak im bliżej Lutyni, tym więcej niezadowolonych. Tym bardziej, że część właścicieli działek nad rzeką zostałaby wywłaszczona na mocy specustawy.

W tej sytuacji burmistrz zrezygnował ze swoich planów. - Nic nie będę robił na siłę. Jeśli mieszkańcy tego nie chcą, to nie będę ich „uszcze-

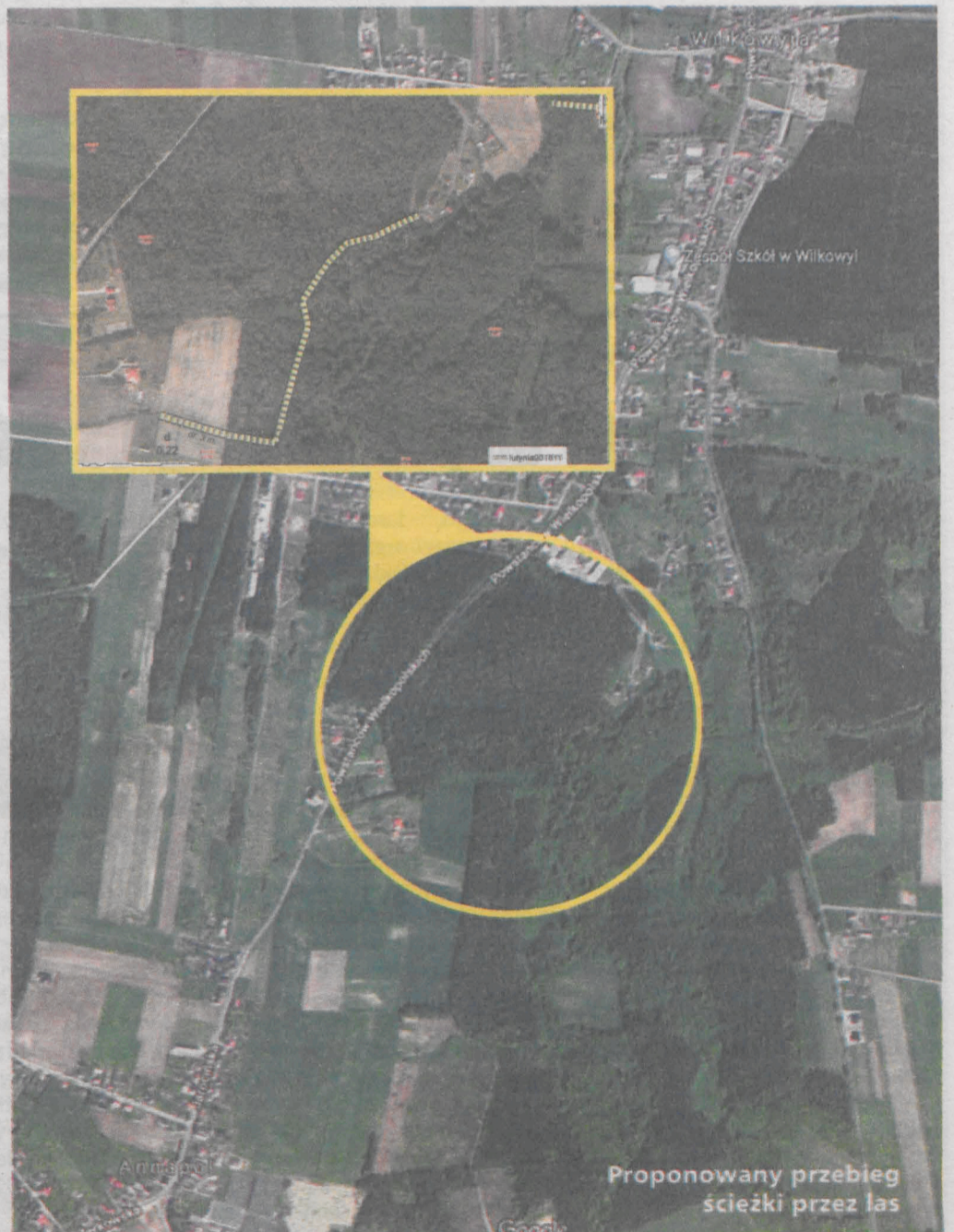
śliwał” - stwierdza Adam Pawlicki. I dodaje: - W tej chwili pracujemy nad nieco innym, mniej inwazyjnym przebiegiem. Będzie to łącznik między ulicą Iwaszkiewicza a drogą powiatową do Annapola - przez las. Nie będziemy w ten sposób zahaczać w ogóle o tereny prywatne.

Gminni urzędnicy z przedstawicielami Nadleśnictwa Jarocin odbyli już wizję lokalną na wyznaczonym terenie. - Jesteśmy zgodni co do przebiegu - twierdzi burmistrz.

Proponowane rozwiązanie to ścieżka rowerowa z kładką i przejazdem przez Lutynię. - Wydaje mi się, że jest to optymalne wyjście z wielu względów - turystycznych, komunikacyjnych i bezpieczeństwa. A będzie też przyjazne dla otoczenia - uważa wódcarz gminy.

W projekcie przyszłorocznego budżetu gminy na ścieżkę rowerową w Wilkowycy zarezerwowanych jest 150 tys. zł z przeznaczeniem na wykonanie niezbędnej dokumentacji.

ANNA KONIECZNA



Proponowany przebieg ścieżki przez las

## ▶ POWIAT



## Były wicestarosta zawinił, staroście obniżyli pensję

Były wicestarosta Mirosław Drzazga (na zdj.) popełnił poważny błąd w obliczeniach. Złe podał wysokość wynagrodzenia nowego starosty jarocińskiego. Radni uchwalili pensję Lidii Czechak, a już tydzień później musieli ją obniżyć.

### Przepraszał za wprowadzenie rady w błąd

W ostatnim dniu listopada odbyło się pierwsze posiedzenie nowo wybranej Rady Powiatu Jarocińskiego. Jednym z ważniejszych punktów programu były wybory władz - starosty, jego zastępcy i etatowego członka zarządu powiatu.

Nowym starostą jarocińskim została Lidia Czechak, wicestarostą Katarzyna Szymkowiak, a członkiem zarządu na etacie - Mirosław Drzazga, który w poprzedniej kadencji był wicestarostą. I to właśnie on zgłosił propozycję wysokości wynagrodzenia nowego włodarza powiatu. Radni propozycję przyjęli i uchwalili pensję Lidii Czechak w podanej przez Drzazgę wysokości.

Niemal natychmiast zorientowano się, że kwota wynagrodzenia zasadniczego jest za wysoka. - *To się od razu okazało, ale nie chcieli robić zamieszania, bo i tak na tej sesji był jeden wielki chaos* - relacjonuje osoba związana z powiatowym samorządem.

### Wysokość wynagrodzenia Lidii Czechak, starosty jarocińskiego:

wynagrodzenie zasadnicze - 4.800 zł (w poprzedniej wersji - 6.000 zł)  
dodatek funkcyjny - 2.100 zł  
dodatek specjalny - 40% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego  
**Razem 10.140 zł (w poprzedniej wersji 11.340 zł)**

(kwoty brutto)

Przez tydzień Lidia Czechak zarabiała 11.340 zł (brutto). W tym czasie zwołana została kolejna sesja powiatowa, a w jej programie uchwała w sprawie obniżenia wynagrodzenia starosty Lidii Czechak. - *Tak się złożyło, że biorąc pod uwagę podstawę prawną wynagrodzenia starosty zapomniałem, że należy od tej podstawy odjąć 20%. Przepraszą, że wprowadziłem radę w błąd* - stwierdził Mirosław Drzazga, kolega partyjny Lidii Czechak. Starosta przyjęła obniżenie wynagrodzenia z uśmiechem.

Bardziej krytyczni byli niektórzy uczestnicy posiedzenia. Jedna z osób stwierdziła, że „to bardzo niekomfortowa i nieelegancka sytuacja”, a tak wytrawny urzędnik, jak Mirosław Drzazga nie powinien sobie pozwolić na taki „szkolny błąd”. W wyniku pomyłki byłego wicestarosty wynagrodzenie zasadnicze starosty zostało obniżone z 6.000 zł na 4.800 zł.

### Po tygodniu odwołali go z zarządu

Na tym samym posiedzeniu radni prostowali jeszcze jedną konsekwencję bałaganu panującego w starostwie na przełomie kadencji. Otóż

zgodnie z uzgodnieniami nowej koalicji rządzącej powiatem - PiS - PSL - zarząd powiatu miał być trzyosobowy: starosta, wicestarosta i etatowy członek powiatu. Niedługo przed posiedzeniem rady powiatu, na którym mieli zostać wybrani członkowie tego gremium, okazało się, że statut powiatu mówi inaczej - członków musi być czterech - i wszyscy na etacie (taki zapis wprowadziła ekipa starosty Teodora Grobelnego - przyp. red.). W tej sytuacji rozpoczęły się gorączkowe poszukiwania „czwartego”. Padło na radnego z gminy Zerków Mariusza Stoleckiego (w wyborach startował z listy PiS i otrzymał 1.434 głosy poparcia).

Stolecki na co dzień pracuje na poczcie, jest listonoszem i na czas pełnienia funkcji w zarządzie powiatu musiał wziąć urlop bezpłatny.

Okazało się, że był on potrzebny tylko na tydzień, ponieważ na tym samym posiedzeniu, na którym powoływano Stoleckiego, radni zmienili w statucie powiatu liczbę członków zarządu na trzech. A ten tydzień był potrzebny na uprawomocnienie się uchwały w tej sprawie. Po tym czasie - na posiedzeniu w miniony piątek - odwołano Mariusza Stoleckiego.

ANNA KONIECZNA

Na skutek błędu byłego wicestarosty Mirosława Drzazgi radni musieli obniżyć o 1.200 zł pensję nowego starosty Lidii Czechak

Obniżenie pensji wóldarzy gmin i powiatów o 20% zostało narzucone przez rozporządzenie rady ministrów z maja tego roku.

## ▶ KOTLIN

## Wójt się cieszy z 1.280 zł podwyżki

▶ Wójt Kotliny będzie zarabiał prawie 10 tys. zł. Na pierwszej sesji radni uchwalili Mirosławowi Paterczykowi ponad 1.200 zł podwyżki.

To jest trzecia kadencja Mirosława Paterczyka na stanowisku wójta Kotliny. Od 2010 roku nie miał podwyżki. Na początku 2015 radni chcieli mu podnieść wynagrodzenie, jednak wtedy poprosił, aby pozostało na niezmiennym poziomie.

Symboliczną podwyżkę o 100 zł otrzymał w tym roku, kiedy obniżano gaże samorządowców. Jak to możliwe? Radni obniżyli zgodnie z prawem wynagrodzenie zasadnicze o 100 zł, ale podwyższyli o 200 zł dodatek funkcyjny.

Na pierwszej sesji uchwalono wójtowi pensję na rozpoczynającą się kadencję. Hieronim Adamski zaproponował, aby dodatek specjalny podnieść z 20 do 30 procent wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego. Jeszcze hojniejsza była Marta Hudak. Zawniosowała, aby wynosił on 40 procent. Ostatecznie ta wersja została przyjęta przez radę,

co oznacza, że wójt będzie zarabiał o 1.280 zł więcej.

W lipcu wójt w wywiadzie dla „Gazety” powiedział: „podwyżka wynagrodzenia wywołałaby tylko niepotrzebne komentarze. Takiej sytuacji chciałbym uniknąć”. Jak ma się ta wypowiedź do ostatniej uchwały? - *Decyzję odnośnie zmiany mojego wynagrodzenia podjęli radni. Skoro radni postanowili przyznać mi podwyżkę, to widocznie na nią zasłużyłem. Cieszy mnie ten fakt. A zaproponowane wynagrodzenie świadczy o docenieniu wkładu pracy, jaki włożyłem i cały czas wkładam dla dobra gminy Kotlin. Uważam, że przez te lata, kiedy jestem wójt, wspólnie z radą zrobiliśmy dużo dobrych rzeczy dla mieszkańców całej gminy. Bycie wójt to służba, którą należy dobrze sprawować* - ocenia wóldarz Kotliny.

(era)

## 9.900 zł

BRUTTO WYNOŚI PO PODWYŻCE WYNAGRODZENIE WÓJTA KOTLINA

Na pensję wójta gminy Kotlin składają się:

wynagrodzenie zasadnicze	4.700 zł
dodatek funkcyjny	1.700 zł
dodatek specjalny 40% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego	2.560 zł
(1.280 zł wynosił do tej pory)	
dodatek za usługę lat	
20% wynagrodzenia zasadniczego	940 zł

Za dodatkem w wysokości 40% opowiedzieli się

Hieronim Adamski  
Mirosław Twardowski  
Zbigniew Orpel  
Dominika Kwiecińska  
Marian Niewiada  
Radosław Watkiewicz  
Zenon Osirski  
Marta Hudak  
Lucjan Antczak

Przeciw zgłoszowali

Czesław Moch  
Beata Skowrońska  
Magdalena Michalska

Wstrzymał się

Zdzisław Staszak

### BEATA SKOWROŃSKA wiceprzewodnicząca rady

Uważam, że na tę chwilę dodatek specjalny w wysokości 30% wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego byłby wystarczający, tym bardziej, że do tej pory wynosił 20%. W późniejszym czasie zawsze można byłoby rozważyć ewentualną podwyżkę.



## ▶ JAROCIN

## Kilka milionów do podziału. Zgłoś się

Prowadzisz działalność pożytku publicznego, organizujesz różnego rodzaju imprezy, możesz starać się o pieniądze na te przedsięwzięcia. Burmistrz

Jarocina ogłosił bowiem konkursy na realizację przez organizację pożytku publicznego przyszłorocznych zadań publicznych. (ann)

Do podziału na poszczególne rodzaje działalności jest 4.645.078 zł, w tym w zakresie:

1. Kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji za kwotę 395 tys. zł do podziału. W 2019 roku premiowane będą wydarzenia nawiązujące do takich rocznic, jak: 150. urodziny Zbigniewa hr. Ostroroga - Gorzeńskiego, 100. rocznica zakończenia Powstania Wielkopolskiego, 100-lecie liceum w Jarocinie, 80. rocznica wybuchu II wojny światowej i wypędzeń mieszkańców Ziemi Jarocińskiej, 30 lat od przełomu politycznego w Polsce.

2. Wspierania i upowszechniania kultury fizycznej za kwotę 440 tys. zł do podziału.

3. Pomocy społecznej - świadczenia usług opiekuńczych oraz usług opiekuńczych specjalistycznych, prowadzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Jarocinie oraz udzielenia schronienia dla bezdomnych kobiet i mężczyzn za kwotę 2.725.078 zł do podziału.

4. Prowadzenia świetlic opiekuńczo-wychowawczych i socjoterapeutycznych, organizację pozalekcyjnych zajęć z programem profilaktycznym dla dzieci i młodzieży, półkolonii w czasie ferii zimowych oraz zajęć promujących zdrowy styl życia wśród seniorów

na kwotę 430 tys. zł do podziału.

5. Prowadzenia i obsługi schroniska dla bezdomnych zwierząt w Radlinie za kwotę 505 tys. zł do podziału. Schronisko opiekuje się zwierzętami z terenu gmin: Jarocin, Jaraczewo, Żerków, Pępowo, Pogorzela, Koźmin Wlkp., Rozdrażew, Milicz i Dobrzyca.

6. Prowadzenia edukacji muzycznej dzieci i młodzieży, organizowania przedsięwzięć promujących idee skautingu oraz prowadzenia świetlic wiejskich w Potarzycy i Roszkowie (konkursy wieloletnie na lata 2019-2021) na kwotę 150 tys. zł do podziału.



▶ Z gminnych grantów korzysta m.in. Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ludowej z Potarzycy, które co roku organizuje Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny

Oferty pracy z Powiatowego  
Urzędu Pracy w Jarocinie  
zgłoszone od 27 listopada do 3 grudnia

Sprzedawca - kasjer - MA Market Sp. z o.o. Jarocin (oferta dla osób bezrobotnych do 30. roku życia)

Monter obrabiarek, operator CNC, malarz - lakiernik, ślusarz, spawacz, pomocnik lakiernika (możliwe przyuczenie kobiet i mężczyzn), monter elektronik, referent techniczno-handlowy, pracownik transportu - operator wózków jezdniowych, referent ds. narzędzi, kontroler jakości wyrobów - Jarocińska Fabryka Obrabiarek Spółka Akcyjna

Inżynier instalacji sanitarnych, kosztorysant - Kina Instalacje Patryk Pieprzyci Jarocin

Nauczyciel - Niepubliczne Przedszkole z Oddziałami Integracyjnymi „Marcinek” Jarocin

Kierownik zmiany - Ryband Sp. z o.o. Jarocin

Pracownik produkcji - P.W. Shine Artur Kowalski Jarocin

Specjalista do spraw logistyki, automatyk, pomocnik spawacza - Hydro Marko Jarocin

Wszystkie oferty pracy dostępne są również na: [www.psz.praca.gov.pl](http://www.psz.praca.gov.pl), [www.jarocin.praca.gov.pl](http://www.jarocin.praca.gov.pl)

Stan bezrobocia w powiecie jarocińskim od 16 do 22 listopada / od 23 do 29 listopada

liczba bezrobotnych  
**1.027 / 1.034**  
zarejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach  
**59 / 61**  
wyrejestrowani w ostatnich dwóch tygodniach  
**33 / 37**  
w tym podjęli pracę  
**11 / 13**

**Hotel zatrudni**

**KUCHARZA,  
SZEFA ZMIANY  
oraz obsługę  
SAL BANKIETOWYCH**

Praca w miłym zespole.  
Atrakcyjne zarobki.

Możliwość szkoleń  
i podnoszenia kwalifikacji.

**Tel. 604-932-106**

Firma NATOM LOGISTIC

poszukuje osoby na stanowisko:

**natom**  
logistic

**Specjalista  
Działu Sprzedaży**

Miejsce pracy:  
**Chocicza**  
kolej Nowego Miasta  
nad Wartą

**Zakres obowiązków:**

- sprzedaż produktów, realizacja założonych planów sprzedażowych
- przygotowywanie ofert handlowych
- monitoring realizacji zamówień
- obsługa klienta, budowanie pozytywnego wizerunku firmy

**Wymagania:**

- Znajomość języka niemieckiego w stopniu biegłym lub bardzo dobrym
- Wykształcenie wyższe (związane z ekonomią, handlem)
- Minimum dwa lata doświadczenia na stanowisku związanym z handlem
- Praktyka w bezpośrednim kontakcie z klientem
- Bardzo dobra znajomość obsługi komputera (MS Office)
- Umiejętność pracy w zespole
- Znajomość języka angielskiego będzie dodatkowym atutem

**Oferujemy:**

- Pracę w młodym zespole
- Możliwość zdobywania nowych umiejętności
- Rozwój zawodowy w środowisku B2B
- Wynagrodzenie adekwatne do zajmowanego stanowiska
- Kontakt ze sferą produkcyjną oraz wdrażanie własnych pomysłów „od koncepcji do gotowego wyrobu”
- Karta MultiSport

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV na adres: [biuro@natom.pl](mailto:biuro@natom.pl) (z dopiskiem na jakie stanowisko dotyczy aplikacja) lub o kontakt osobisty:



**NATOM LOGISTIC SP. Z O.O. SP.K.**  
ul. Śremska 4, 63-041 Chocicza  
tel: +48 61 281 91 70

**HYDRO MARKO**

Hydro-Marko to firma z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmująca się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, obiekty melioracyjne).

Obecnie poszukujemy pracowników na stanowiska:

**OPERATOR ZGRZEWARKI**

**SPAWACZ**

**OPERATOR  
SŁUPOWYSIĘGNIKA**

**Oferujemy:**

- praca stacjonarna w nowo powstałej hali produkcyjnej,
- zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV ze wskazaniem stanowiska oraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres:

**HYDRO-MARKO, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin**  
lub e-mail: [rekrutacja@hydro-marko.pl](mailto:rekrutacja@hydro-marko.pl)

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

**Gospodarstwo Zielarskie w Dobrzycy**

poszukuje kandydata na stanowisko:

**SAMODZIELNA(y) KSIĘGOWA(y)**

z min. 3-letnim doświadczeniem w prowadzeniu pełnej księgowości, sporządzaniu sprawozdań finansowych.

Mile widziana znajomość programu Optima.

Oferujemy stałą pracę w miłej atmosferze.

CV proszę przesyłać na e-mail: [wojciech.mielcarz@gzmielcarz.pl](mailto:wojciech.mielcarz@gzmielcarz.pl)

**Kontakt: 604-799-751**

**HYDRO MARKO**

Hydro-Marko to firma z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmująca się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, obiekty melioracyjne). Obecnie poszukujemy pracowników na stanowiska:

**ELEKTRYK, AUTOMATYK**

**MONTER, INSTALATOR**

Oferujemy: zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, umowę o pracę, atrakcyjne wynagrodzenie.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV ze wskazaniem stanowiska oraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres:

**HYDRO-MARKO, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin**  
lub e-mail: [rekrutacja@hydro-marko.pl](mailto:rekrutacja@hydro-marko.pl)

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

**RBB**

Firma RBB-STAL S.A.

poszukuje pracownika na stanowisko:

**KIEROWCA C+E**

Oczekiwania: doświadczenie zawodowe, karta kierowcy

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:

**ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin, tel. 62 763 61 44**  
lub adres e-mail [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

Prosimy o dopisanie w CV następującej klauzuli: „Zgodnie z art.6 ust.1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb aktualnej rekrutacji”. Jeżeli chcesz, abyśmy zachowali Twoje CV w naszej bazie, umieść dodatkowo w CV następującą zgodę: „Zgadzam się na przetwarzanie przez Grupę RBB danych osobowych zawartych w moim zgłoszeniu rekrutacyjnym dla celów przyszłych rekrutacji przez okres 12 miesięcy”. W każdym czasie możesz cofnąć zgodę, kontaktując się z nami pod adresem mailowym: [groszak@rbb-stal.com.pl](mailto:groszak@rbb-stal.com.pl)

**HYDRO MARKO**

Hydro-Marko to firma z ponad 20-letnim doświadczeniem zajmująca się kompleksową realizacją inwestycji w zakresie budownictwa obiektów gospodarki wodno-ściekowej (oczyszczalnie ścieków, stacje uzdatniania wody, przepompownie ścieków, obiekty melioracyjne). W związku z dynamicznym rozwojem poszukujemy osób zainteresowanych pracą na stanowisku:

**PRACOWNIK  
DS. LOGISTYKI**

**Opis stanowiska:**

- monitorowanie stanów magazynowych,
- opracowywanie planów zakupowych zgodnie z przewidywanym zapotrzebowaniem,
- kontrola zamówień, a także dbanie o terminową realizację przez dostawców,
- dbanie o optymalizację kosztów,
- pozyskiwanie nowych dostawców,
- współpraca z kierownikami budów,

**Wymagania:**

- samodzielność w działaniu,
- umiejętność negocjacji,
- skrupulatność i dobra organizacja pracy,
- umiejętność pracy w zespole,

**Oferujemy:**

- zatrudnienie w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku,
- umowę o pracę,
- atrakcyjne wynagrodzenie,

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV ze wskazaniem stanowiska oraz z klauzulą zawierającą zgodę na przetwarzanie danych osobowych dla celów zatrudnienia na adres:

**HYDRO-MARKO, ul. Wojska Polskiego 139, 63-200 Jarocin**  
lub e-mail: [rekrutacja@hydro-marko.pl](mailto:rekrutacja@hydro-marko.pl)

Uprzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi kandydatami.

**MART-KAC** sp. z o.o. sp.k.  
CNC Obróbka skrawaniem

FIRMA MART-KAC zatrudni na stanowiska:

**OPERATOR MASZYN CNC  
DO OBRÓBK SKRAWANIEM**

**PRACOWNIK  
DS. KONTROLI JAKOŚCI**

**Oferujemy:**

- pracę w zakładzie zajmującym się produkcją elementów do branży przemysłowej
- atrakcyjne wynagrodzenie
- stałe zatrudnienie
- pracę w prężnie rozwijającej się firmie
- nowoczesny park maszynowy
- możliwość szkolenia

Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem telefonu: 607 566 144 lub poprzez adres mailowy: [mart-kac@wp.pl](mailto:mart-kac@wp.pl). CV można składać przez stronę [www.mart-kac.pl](http://www.mart-kac.pl) w zakładce Kariera

Na dokumentach rekrutacyjnych proszę o zamieszczenie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez (nazwa firmy) w celu prowadzenia rekrutacji na aplikowane przeze mnie stanowisko.

▶ 100 SPOTKAŃ NA 100-LECIE

# Przeskoczył przez szybę, bo wiedział, że nie będzie artystą

Spotkanie z licealistami Arkadiusz Namysłowski rozpoczął od wspomnień związanych z klasą III szkoły podstawowej. Wtedy zaczął się w szkole muzycznej uczyć gry na gitarze. Gdy chciał zrezygnować, to usłyszał od ojca: „Słuchaj stary, zacząłeś, musisz skończyć”. - *I całe szczęście, bo nie doszedłbym do klasy piątej szkoły muzycznej i nie zacząłbym grać na bębnach, które okazały się najfajniejszym instrumentem w moim życiu* - powiedział A. Namysłowski. Wtedy zaczęła się - trwająca do dziś - fascynacja perkusją.

Opowiadając przez ponad godzinę o swojej drodze życiowej cały czas mówił o muzyce.

W liceum dzięki spotkaniu Bogusława Harendarczyka na 100% „wsiąkł” w JOK. Tam grał i śpiewał, m.in. w heavymetalowym zespole „Jajecznic”. Praktycznie każdego dnia po lekcjach był w JOK-u. Dziś, oceniając to, ile się uczył, uważa, że wyniki miał dobre. Chodził do klasy o profilu matematyczno-fizycznym. - *Miałem świetną nauczycielkę od matematyki panią Demską w podstawówce. Uwielbiałem matematykę* - wspominał. - *A całkiem niedawno zdałem sobie sprawę, że cała muzyka jest matematyką. Mamy metrum, które jest policzalne, nuty są matematyczne. Cała nuta dzieli się na półnoty, ćwierćnoty itd.* - dodał. Z matury pamię-

ta przede wszystkim pracę z języka polskiego. Na 11 stronach papieru kancelaryjnego pisał na temat holocaustu, a zakończył motywem z filmu „Gwiezdne wojny”.

Jeśli chodzi o czasy licealne, to najwięcej wspomnień ma z auli, gdzie zawsze były próby chóru. W klasie III związał się z jednym ze studiów nagraniowych w Poznaniu. Tam, jako wokalista studyjny, nagrywał covery i zarabiał pieniądze. - *Było fajnie, ale wiedziałem, że nie będę artystą. Postanowiłem przeskoczyć przez szybę i zostać realizatorem dźwięku* - wyjaśnia. I tak jest od 20 lat. Pracuje jako realizator nagrań i dźwiękowiec przy filmach. Otrzymał „złote”

i „platynowe” płyty. Zawodową przygodę życia przeżył w trakcie realizacji serialu dokumentalnego „Tajemnice Watykanu”. Wtedy przez rok mieszkał w Rzymie. Jest również muzykiem i wokalistą. Gra na bębnach w kilku zespołach.

- *Miałem różne dziwaczne marzenia i one się nie spełniły, albo spełniły troszeczkę inaczej niż myślałem. Bębny są. Nie miałem marzenia, żeby dostać złotą płytę, a dostałem. Nie miałem nigdy marzenia, żeby zagrać z jakimś fajnym artystą. A dwa tygodnie temu grałem z Rychem Peją. Nie bójcie się marzyć, nie bójcie się podejmować decyzji - zachęcał licealistów do posiadania marzeń na wyrost.* (gc)

## ■ Czy zawsze muzyka była najważniejsza w twoim życiu?

Jest, i zawsze była, najważniejsza. Muzyka mnie nigdy nie zdradziła. Ja obrażałem się na muzykę kilka razy, ale ona na mnie nigdy. Mam niesłychane szczęście, że mogę z tego żyć. Odkąd jestem realizatorem, czyli od 20 lat, idąc do pracy, czuję się jakbym był na wakacjach. Są stresy, terminy, ale ja i tak czuję się jak na wakacjach. Idę do studia, coś tam nagrywamy, a w międzyczasie rozmawiamy z muzykami, aktorami. I jeszcze są koncerty, np. w Jarocinie na festiwalu pracuję jako stagehand (facet od noszenia), taki oddech od realizacji. To jest też petarda! Cały czas jestem za sceną, wszyscy muzycy przechodzą koło mnie. Z wszystkimi mogę pogadać, prawie każdego znam. W tym roku rozmawiałem między innymi z Markiem Piekarczykiem. Pokazał mi, jaki ma świetny oddech douszny. Miałem też czas i okazję, żeby pogadać z praktycznie każdym perkusistą z każdego zespołu grającego na rynku. Jakbym tylko za konsolą siedział, to bym nigdy tego nie miał.

## ■ Napisałeś o sobie: „jestem realizatorem nagrań, dźwiękowcem oraz muzykiem i wokalistą”. Dlaczego taka kolejność?

To jest hierarchia rzeczy, które robię i z których jestem najbardziej rozpoznawalny. Realizator jest pierwszy, bo cały czas pracuję na etacie w studiu nagrań. Zajmuję się realizacją codziennie za pieniądze i dla przyjemności. Realizacja dźwięku to nie jest pojęcie jednoznaczne. Można być realizatorem na scenie lub w studiu. W studiu można być specjalistą od nagrań zespołów, mixu czy masteringu, albo sound designu, albo od efektów Foleyowych (Foley - od Jacka Foley'a - nagranie efektów dźwiękowych, które są tworzone i dodawane do filmu w postprodukcji), albo zgrań filmowych, albo reklamowych... Dużo tego jest :D Albo można być dźwiękowcem, który idzie na plan filmowy. To są zupełnie inne światy, ale mają jedną wspólną rzecz: trzeba dźwięk zarejestrować, a potem go obrobić. Przez te 20 lat musiałem sobie odpowiedzieć na pytanie: jakim ja chcę być realizatorem? Bo nie można robić wszystkiego. Musisz sobie znaleźć wycinek, w którym chcesz być mistrzem. Na tej drodze poszukiwań wylądowałem na planach filmów dokumentalnych. Tak więc dźwiękowcem bywam. Ostatnio znowu wysyłają mnie na zdjęcia, czyli siadam przy małym mikserku, podpisuję mikrofoniki, czasami trzymam tyczkę. I wiesz co? Raz nawet byłem producentem filmowym.

## ■ Poważnie?

No :) Wyprodukowałem film dla zespołu Armia „Podróż na wschód”. Świetna przygoda :) I trudna robota. Szczególnie, że byłem też dźwiękowcem, postprodukowałem dźwięk

Rozmowa z ARKADIUSZEM NAMYSŁOWSKIM, absolwentem ogólniaka z 1995 r.

## Od 20 lat, idąc do pracy, czuję się jakbym był na wakacjach



**ARKADIUSZ NAMYSŁOWSKI** absolwent „ogólniaka” z 1995 r., jest realizatorem nagrań, dźwiękowcem oraz muzykiem i wokalistą. Jako realizator otrzymał 5 złotych i 2 platynowe płyty. Był odpowiedzialny za dźwięk przy realizacji 14-odcinkowego serialu dokumentalnego „Tajemnice Watykanu”. Obecnie mieszka pod Poznaniem i zawodowo jest związany ze stolicą Wielkopolski.

i byłem kierownikiem planu. Wiesz, budżet nie był hollywoodzki :D

## ■ Wylądowałeś też na planie serialu dokumentalnego „Tajemnice Watykanu”.

Cudowna przygoda życiowa! (śmiech) Ten film dokumentalny opowiada o tym, jak funkcjonuje państwo watykańskie, o tym, jak to wszystko wygląda od środka. Byliśmy wszędzie. W Kaplicy Sykstyńskiej o 1:00 w nocy jadłem z całą ekipą pizzę. Dotykałem faktury, którą Michał Anioł wystawił za malowanie fresków. Mega, turbo ciekawe doświadczenie! Roszczyć sobie prawo do mówienia, że mieszkałem przez rok w Rzymie. Dlatego, że przez półtora roku wyjeżdżaliśmy co trzy tygodnie na trzy tygodnie do Rzymu. Zawsze mieszkaliśmy w tym samym hotelu i stołowaliśmy się w tych samych restauracjach, gdzie traktowali nas jak swoich. Kelnerzy wiedzieli, jaką kawę pijemy, mówili, która porcja jest nieświeża, a po obiedzie częstowali kieliszeczkami grappy.

## ■ Jako realizator dźwięku otrzymałeś płyty złote i platynowe. Jak ważne są dla ciebie te nagrody?

To przede wszystkim ogromne wyróżnienie. Rzadko zdarza się, żeby realizator dostał złotą płytę za swoją pracę. Muzycy, wokaliści dostają. Tylko niektórzy artyści dbają o to, żeby wytwórnia, w której wydają płyty, zamówiła też taką złotą płytę dla realizatora, który pracował przy realizacji, miksie czy masteringu. Wielokrotnie zostałem uhonorowany przez Ryche Peję, Slums Attack i Kaliego - rapera ze Śląska. I właściwie tylko przez nich :) Mam pięć złotych i dwie platyno-

we płyty.

## ■ Dlaczego ta praca tak cię fascynuje?

Chyba dlatego, że tak bardzo kocham muzykę. Od 24 lat jestem w studio. Od 20 realizuję i codziennie się uczę. Naprawdę. Podglądam, podpatruję, dużo muzyki słucham, wyciągam wnioski, pytam. Niesamowicie fascynującą rzeczą jest podejście do materiału dźwiękowego, w takim sensie, żeby rozkminiać w głowie, gdzie co ma być. Po której stronie w panoramie stereofonicznej. Ale nie tylko to. Jakie porcje, jaka korekcja, kompresja. Czy w ogóle? Jakich narzędzi użyć? Bo nie każdy korektor, kompresor, reverb czy delay brzmią tak samo. W tej pracy jest świetne to, że właściwie nie ma zasad. Im się bardziej odepnie od zasad, im bardziej coś się „wykręci”, tym jest fajniej. Ktoś może powiedzieć: „Ale tak się nie robi”. Nie ma złych pomysłów, rozwiązań, tylko trzeba umieć je sprzedać.

## ■ Czyli otwartość i chęć uczenia się są bardzo ważne.

Tak. Świat cały czas idzie naprzód. Jeżeli zostanie się raz na zawsze z wiedzą, którą się raz posiędzie, to właściwie po 2, 3 latach można zmienić zawód. Wiadomo, są pewne fundamenty, które warto znać, ale dalej każdy może zbudować swoją markę, swoje brzmienie, swój niepowtarzalny charakter. Trzeba słuchać dużo muzyki, podpatrywać innych realizatorów, czytać. Pokora też jest ważna, jako realizator nawet jak wiem, że coś lepiej brzmi, a artysta uważa inaczej, to słucham artysty.

## ■ Kolejna twoja życiowa rola: muzyk

i wokalista.

Gdy, po 40. urodzinach, wróciłem do grania na bębnach, to wydarzyło się bardzo dużo przyjemnych i niesamowitych rzeczy w moim życiu. Ostatnio gram w trzech, w porywie w czterech zespołach. Zostałem zaproszony do takiego projektu Kapela z Placu Wolności. Ogromnym zaskoczeniem było dla mnie, gdy zobaczyłem jacy muzycy tam grają. To była ogromna satysfakcja, że potrafię, że dałem radę grać i nagrywać z tak wspaniałymi muzykami sesyjnymi. Jest też zespół rodziców ze szkoły moich dzieci „Podzespól”. Ostatnio graliśmy piosenkę Cohena. Trzeci projekt: dwóch młodych ludzi - gitarzysta i basista zaprosiło mnie do zespołu stonerowego (za wikipedią: stoner rock i stoner metal - zamiennie stosowane terminy określające podgatunek rocka i metalu). Zespół nazywa się Smokes of Krakata. Bardzo ciężkie, mroczne granie oparte o skalę bluesową, coś takiego jak połączyłabyś Led Zeppelin z Black Sabbath i dodała sterydów do tego. Takie pustynne, czad, po prostu czad! I czwarty projekt, do którego ostatnio zostałem zaproszony i było to dla mnie ogromne wyróżnienie, to udział w 25-leciu bytności na scenie Ryche Peji. Ryche postanowił na tę okoliczność „skonstruować” live band i zagrać z tymże zespołem kilka utworów na żywo podczas rocznicowego koncertu w poznańskiej Arenie.

■ **No ale na początku było liceum...** Dzięki mamie poszedłem do liceum, bo sam nie bardzo wiedziałem, co robić w życiu i ona twierdziła, że może dowiem się, co chcę robić w trakcie

nauki. Ten pomysł wydawał mi się sensowny. Przeszedłem tutaj i było fajnie. Miałem tę niesamowitą przyjemność, że poznałem profesora Kowalskiego, śp. Funiu, jak to Funiu, wciągnął mnie do chóru. W sumie nie miałem wyjścia jako absolwent szkoły muzycznej. Zaczęłam chodzić na chór i to było mi niesłychanie potrzebne. Chór przede wszystkim pomógł mi w zrozumieniu, jak konstruuje się funkcje, jak się pojawiają współbrzmienia, jak się pracuje w dużym zespole. I chór dał mi jeszcze jedną niesamowitą rzecz. Garnitur szyty na miarę. Każdy chłopak z chóru miał szyty na miarę garnitur. Jak dotychczas to jedyny, tak prestiżowy ubiór, który miałem zaszczyt nosić. Marynarka z małą naszyweczką z tyłu od wewnątrz - „Namysłowski”.

## ■ Co dało ci liceum?

Liceum dało mi dużo wolności, bo tu mogłem rozwijać się muzycznie, wokalnie, jeździć na przeglądy chórów, mierzyć się ze stresem, pracować w zespole. Praca w zespole jest niesamowicie pouczająca, bo trzeba myśleć o wszystkim dookoła. Liceum dało mi też świetnych nauczycieli. Angielski miałem z Chrisem Carlisle - nativem ze Stanów Zjednoczonych. Niemiecki z panią Andrzejewską. Matkę z Karolem Sroką. No i polski z Laurą Paluszkiwicz. A inne przedmioty z innymi równie wspaniałymi pedagogami :) Uświadomiłem sobie ostatnio, że miałem olbrzymie szczęście w życiu. Olbrzymie, bo pojawiały się na mojej drodze osoby, które rzucały mi wędkę, a ja tę wędkę podnosiłem i sam te rybki łowiłem. I z tego zawsze coś fajnego wychodziło. Miałem szczęście do rodziców, bo rodzice nigdy nie powiedzieli: musisz być lekarzem czy prawnikiem. Mój ojciec powiedział mi dwie najważniejsze rzeczy, które niosę do dzisiaj: „Ładnie pisz” i druga rzecz: „Nieważne stary, co będziesz robił w życiu. Ty możesz być nawet śmieciarzem, ale masz być najlepszym śmieciarzem.” Zawsze starałem się robić wszystko najlepiej jak potrafię. Nie jestem najlepszym wokalistą, ale śpiewam, nie jestem najlepszym bębniarzem, ale gram na bębnach. Na szczęście jestem znakomitym realizatorem :D

## ■ Koszulka, którą masz, z napisem: „Education is important, but drums are important” to zabieg celowy?

Tak. Miałem też: „The best drummer in the world”, ale to by była lekka przeginka :) Słowo: „important” to jest błąd językowy. Important stopniuje się: important - more important - the most important. Tak więc: Edukacja jest ważna, a bębny są „bardziejże, ważniejsze”. (śmiech) Czyli jednak wychodzi na to, że edukacja jest ważna :D, bo jakbym nie wiedział, że tam jest błąd, to by mnie ta koszulka nie rozśmieszała :)  
Rozmawiała GRAZYNA CYCHNERSKA



Fot. Sz. Dranczuk

## Wszystkie klasy ślubowały na nowy sztandar

Niepubliczna Szkoła Podstawowa im. T. Kościuszki w Jarocinie dzięki pomocy finansowej rodziców i donatorów już w drugim roku swojej działalności otrzymała sztandar. Przedstawiciele Rady Rodziców

w trakcie uroczystości przekazali go dyrektor Hannie Masłowskiej, a następnie trafił w ręce uczniów. Wtedy przedstawiciele wszystkich klas złożyli na niego ślubowanie.

(gc)



Fot. Organizatorzy

## Nowe akademickie zajęcia dla jarocińskich licealistów

Dzięki podpisaniu umowy partnerskiej z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu, jarocińscy licealiści będą jeździli na zajęcia akademickie na Wydział Medycyny Weterynaryjnej i Nauk o Zwierzętach UP. - Nasi uczniowie będą mieli możliwość uczestnictwa w wybranych wykładach i zajęciach warsztatowych prowadzonych przez pracowników naukowych oraz lekarzy Uniwersyteckiego Centrum Medycyny Weterynaryjnej, którego dy-

rektorem jest absolwent naszej szkoły pan doktor Maciej Gogulski - wyjaśnia dyrektor Marek Tyrakowski.

To już siódmy wydział, z którym Liceum Ogólnokształcące w Jarocinie podpisało umowę o współpracy. Na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu są to wydziały: biologii, chemii, fizyki i historii. Uczniowie naszej szkoły jeżdżą również na zajęcia na Uniwersytet Medyczny i Politechnikę Poznańską.

(gc)



Dyrektor Marek Tyrakowski (z lewej) z dziekanem Piotrem Ślósarzem po podpisaniu umowy

## Oskar zabrał ich w kosmos

W ramach projektu „Kolorowy Uniwersytet” organizowanego przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu młodzi naukowcy mają możliwość wygłoszenia wykładu prezentującego ich pasje.

Z możliwości tej skorzystał Oskar Kuźmik z klasy IV c Szkoły Podstawowej w Żerkowie, stając się tym samym pierwszym młodym wykładowcą „Kolorowego Uniwersytetu”. Podczas zajęć na Wydziale Historii UAM wygłosił prelekcję zatytułowaną „Fascynujący kosmos”. Zgromadzone audytorium zostało zabrane w pozaziemską wyprawę do świata kwazarów, czarnych dziur, gwiazd neutronowych i prawdziwie „kosmicznych” odległości. Ilustrowany prezentacją multimedialną wykład zrobił ogromne wrażenie zarówno na wykładowcach uniwersyteckich, jak i młodych studentach, od których prelegent z Żerkowa otrzymał rzęsiste brawa. Oskara nagrodzono również upominkami poznańskiej uczelni oraz partnerów „Kolorowego Uniwersytetu”.

Oprac. (redf)



## Chemicznie są dobrzy

Trzech uczniów z I LO w Jarocinie wzięło udział w Akademii Projektów Chemicznych organizowanej przez Wydział Chemii UAM. Wszyscy zajęli wysokie miejsce.

Tegoroczna edycja odbyła się pod hasłem „(Al)chemia sztuki” w VIII LO w Poznaniu. Impreza dzieliła się na dwie części: sprawozdań z projektów badawczych oraz sesji posterowej. W tej pierwszej szkołę reprezentowali Krystian Orpel i Piotr Janiak z klasy 2a. Przedstawili projekt o nazwie

„Kryształowa sztuka”. - Prezentowaliśmy przygotowane przez nas kryształy i opowiadaliśmy o procesie ich tworzenia. Przygotowaliśmy się do tego od początku roku - opowiadają. Wśród dziesięciu prezentacji zdobyli drugie miejsce. Natomiast w drugiej części Jan Grzegorzewski z klasy 2c opowiedział o swoim projekcie związanym z grafiką chemiczną, za co otrzymał wyróżnienie (zwyczajowo przynajmniej je tylko jedno).

(ekr)

OGŁOSZENIE

### ► ŻERKÓW

## Savoir-vivre nie tylko multimedialnie

W Szkole Podstawowej w Żerkowie odbył się II Gminny Konkurs Savoir-Vivre na co dzień.

Chodziło o zainteresowanie uczniów dobrymi manierami, promowanie oraz uwrażliwienie na zasady dobrego wychowania, jakie powinny obowiązywać we współczesnym świecie. Uczniowie klas V - VIII ze szkół gminy Żerków mieli za zadanie wykazać się wiedzą oraz znajomością zasad dobrego wychowania. Pierwszy

etap konkursu polegał na wykonaniu prezentacji multimedialnej promującej najważniejsze zasady savoir-vivre'u. Kolejną część składała się z pisemnego testu sprawdzającego wiedzę.

Oprac. (redf)

#### LAUREACI

1. Szkoła w Chrzanie - Anna Dolata, Małgorzata Krupa i Konstancja Włoszczyk
2. Szkoła w Żerkowie - Michał Świdorski, Franciszek Kaczmarek i Jakub Sobociński
3. Szkoła w Lubini Małej - Amelia Kocajda, Anastazja Kocajda i Marta Urbaniak



Fot. Organizatorzy



SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW  
IM. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH  
W OSTROWIE WIELKOPOLSKIM

ul. Lotnicza 24-26 Ostrów Wielkopolski tel. (62) 736 44 47 tel. (62) 736 44 48 Fax. (62) 736 73 93 www.sipwo.pl



- USŁUGI CIĘCIA LASEROWEGO BLACH
- USŁUGI CYNKOWANIA GALWANICZNEGO
- OKUCIA DO PŁYT KARTON-GIPS
- ELEMENTY OGRODOWE
- ŁĄCZNIKI DO DREWNA
- AKCESORIA MEBLOWE

# WYPRZEDAŻ Hyundai 2018

Suma korzyści do **17 000 zł**  
+ ubezpieczenie **2,99%**



**Hyundai Tucson**  
od 77 900zł



**Hyundai i30**  
od 59 300 zł

Teraz nowoczesne modele Hyundai, które od zawsze dostępne były w atrakcyjnych cenach, objęte zostały jeszcze lepszą promocją w ramach wyprzedaży rocznika 2018. Dzięki wysokim upustom, premii za odkup i promocyjnemu wyposażeniu możesz zyskać aż do 17 000 zł. Skorzystaj też z promocyjnego ubezpieczenia w wysokości 2,99% ceny samochodu przez rok oraz 5-letniej gwarancji bez limitu kilometrów w standardzie. Promocja obowiązuje dla wybranych wersji i modeli do wyczerpania zapasów. **Sprawdź szczegóły w salonie.**

auto  
centrum **LIS**

Autoryzowany Dealer Hyundai Auto Centrum Lis  
Kalisz, ul. Częstochowska 211, tel. 62 766 78 00  
Konin, ul. Wł. Jagiełły 18, tel. 63 233 00 20  
www.autocentrumlis.pl

 **HYUNDAI**

**5 LAT** **GWARANCJI**  
**BEZ LIMITU KILOMETRÓW**

Maksymalna suma korzyści 17 000 zł dotyczy modelu Tucson Go! z silnikiem 1.6 GDI 6MT 2WD i składają się na nią upust 11 000 zł, premia za odkup używanego samochodu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai w wysokości 2000 zł oraz dedykowane wyposażenie w promocyjnej wersji Go!, z korzyścią 4 000 zł względem wersji Comfort. Liczba samochodów objętych promocją jest ograniczona. Promocja obowiązuje od 01.10.2018 do odwołania lub wyczerpania zapasów i nie jest ofertą w rozumieniu kodeksu cywilnego oraz nie łączy się z ofertą dla firm oraz grup zawodowych. Promocja nie wyłącza innych promocji Autoryzowanego Dealera. Samochody prezentowane w reklamie mogą różnić się wizualnie od samochodów objętych promocją. Średni poziom spalania paliwa w cyklu mieszanym i emisji CO<sub>2</sub> dla samochodów prezentowanych w reklamie wynoszą: i20 MY19 1.0 T-GDI 7DCT PREMIUM – zużycie paliwa 4,8 l/100km i emisja CO<sub>2</sub>: 109 g/km, i30 Hatchback i Wagon MY19 1.4 T-GDI 7DCT PREMIUM – zużycie paliwa 5,4 l/100km i emisja 123 g/km, Tucson MY18 1.7 CRDI 2WD 7DCT PREMIUM – zużycie paliwa 4,9 l/100km i emisja 129 g/km, Tucson MY19 1.0 T-GDI 7DCT PREMIUM – zużycie paliwa 5,1 l/100km i emisja 134 g/km. 5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły promocji i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai.



# Hyundai prezentuje wersję N Line dla modelu i30 Fastback

i30 Fastback będzie drugim modelem dostępnym w wersji N Line

i30 Fastback N Line otrzymał wyrazisty design i jeszcze lepsze prowadzenie



Po i30 Hatchback N Line, Hyundai przedstawia drugi model ze sportowym wykończeniem - i30 Fastback N Line. Modele Hyundai i30 N Line charakteryzują się dynamicznymi elementami nadwozia oraz sportowymi akcentami we wnętrzu, które zostały przeniesione wprost ze sportowego i30 N. Dla uzyskania bardziej sportowego charakteru w wersjach N Line udoskonalono ustawienie zawieszenia w odniesieniu do standardowych modeli i30.

„Drugi model Hyundai w wersji N Line, i30 Fastback N Line, został stworzony dla Klientów, którzy chcieliby poczuć emocje z jazdy, jakich dostarczają modele N” - powiedział Andreas-Christoph

Hofmann, Wiceprezes ds. Marketingu i Produktu Hyundai Motor Europe. „i30 Fastback N Line łączy w sobie elegancję pięciodrzwiowego coupe ze sportowym, dynamicznym designem.”

Sportowy wygląd zewnętrzny i30 Fastback N Line został zaczerpnięty wprost od nowego i30 Fastback N, którego prezentacja odbyła się podczas tegorocznego Międzynarodowego Salonu Samochodowego w Paryżu. W wersji i30 Fastback N Line Klienci

znajdą dedykowany przedni zderzak z charakterystycznym kaskadowym grillem obramowanym srebrną listwą, znaczek N Line na przednim błotniku oraz przednie reflektory z czarnym wypełnieniem. Dla uwydatnienia sportowego wyglądu tyłu dodano takie elementy, jak zderzak podkreślony odblaskową czerwoną linią, trójkątną lampą przeciwmgielną oraz specjalny tylny dyfuzor. We wnętrzu Klienci znajdą natomiast sportowe fotele i kierownicę, a także metalowe pedały i gałkę zmiany biegów,

identyczne jak te w modelu N. Dla uzyskania jeszcze lepszych wrażeń z jazdy, i30 Fastback N Line wyposażony został w 1.4-litrowy silnik benzynowy T-GDI o mocy 140 KM oraz udoskonalony pod kątem ustawień zawieszenia, reakcji silnika na gaz, a także dźwięku wydechu. Dopełnieniem sportowego charakteru są 18-calowe felgi aluminiowe wraz ze sportowymi oponami PS4 Michelin Performance i powiększonymi tarczami hamulcowymi.

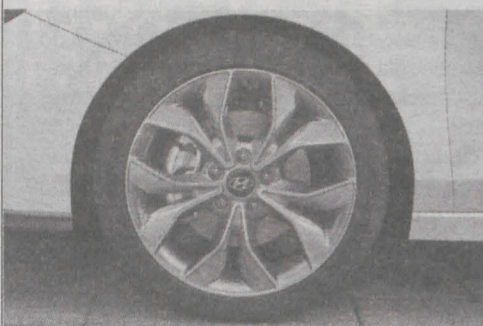
**auto  
centrum LIS**

**Autoryzowany Dealer Hyundai Auto Centrum Lis**

Kalisz, ul. Częstochowska 211, tel. 62 766 78 00

Konin, ul. Wł. Jagiełły 18, tel. 63 233 00 20

[www.autocentrumlis.pl](http://www.autocentrumlis.pl)



Nie byłoby jednak „Wspomnień wygnańca i więźnia z Jarocina”, gdyby nie Muzeum Regionalne w Jarocinie, a przede wszystkim wnuk dr Leona Idaszewskiego. Jacek Kranz na co dzień mieszka w Bieszczadach. Pasjonuje się historią rodziny, naszego miasta, ale i wschodnich terenów, szczególnie pogranicza polsko-ukraińskiego. - *Podróż do Jarocina, którą sobie wymyślam, nawet jeśli nie mam specjalnie czasu i możliwości, jest dla mnie przeżyciem. Zawsze odwiedzam cmentarz, ponieważ wszyscy „moi” jarociniacy to są osoby już niestety nieżyjące. Pomijając to, że mam duży sentyment do tekstu wspomnień, ponieważ wyszły one spod pióra i narodziły się w jego głowie, ale i tak uważam, że to jest bardzo ważny materiał faktograficzny, historyczny. Tak często się teraz relatywizuje historię tamtych czasów, pokazuje w karykaturze, a tu są fakty opisane w oryginalnej formie. Nie tak łatwo jest przekazać precyzyjnie myśli, będąc ograniczonym formą rymowanki. (...) Jeżeli sobie uświadomimy, że na 70 stronach wierszowanych wspomnień jest około 2 tysiące nazwisk - z Jarocina, Opoczna, z obozów koncentracyjnych - to ja jestem pod ogromnym wrażeniem jako czytelnik, nawet nie jako wnuk - wyjaśniał Jacek Kranz. Częścią wydania są również wspomnienia o Leonie Idaszewskim, zebrane wśród rodziny.*

- *Ja żyłem w jakimś sensie w kuliście dziadka. Byłem jego fanem. To była osoba, którą bardzo kochałem. Zdarzało mi się mówić żartem, że nawet bardziej niż mamę i tatę. Coś w tym było. Ja byłem wisusem, więc w relacjach między nami często bywało dynamicznie, rzadko sielankowo. Dziadek był bardzo nerwowy, szczególnie po tych ciężkich przeżyciach okupacyjnych. Łatwo go było wprowadzić w gniew czy złość nie miały jednak wpływu na nasze stosunki. On szybko się zapalał, ale i szybko mu to mijało, wybacział. I nadal był wspaniały. O tych najtrudniejszych wspomnieniach, jakie znalazły się w książce, wtedy nie wiedziałem. Dopiero z wiekiem dojrzałem do tego. Przyszedł taki moment, gdy zacząłem się głębiej zastanawiać nad życiem swoim i przodków, wśród których dziadek był postacią centralną - opowiadał wnuk doktora.*

O ile pierwsza wojna światowa nie uszczupliła mocno pamiętek rodzinnych, o tyle już druga zniszczyła

# Od przypadkowego spotkania w Bieszczadach do promocji książki

► Leon Idaszewski był jarocińskim lekarzem, działaczem niepodległościowym. W okresie międzywojennym zaangażowany był w pracę w samorządzie i w wielu organizacjach społecznych i politycznych. Po 62 latach od jego śmierci i w roku, w którym przypadła 140. rocznica urodzin doktora ukazała się książka zawierająca wspomnienia m.in. z przedwojennego Jarocina, z wypędzenia do Generalnego Gubernatorstwa, pobytu w obozach na Majdanku i w Oświęcimiu. Pisał trzynastozgłoskowcem, aby w nocy łatwiej mu było to zapamiętywać, a po zakończeniu wojny odtworzyć.



Dr Leon Idaszewski (1878-1956) był znanym w środowisku lokalnym lekarzem, społecznikiem, działaczem samorządowym, wygnańcem, więźniem obozów koncentracyjnych na Majdanku i w Oświęcimiu. Był m.in. członkiem jarocińskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, działał na rzecz Chóru im. K.T. Barwickiego, uczestniczył w pracach Komitetu Pomocy dla Inwalidów Wojennych, Powiatowego Komitetu Funduszu Obrony Narodowej oraz Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Pełnił funkcję radnego, a następnie przewodniczącego Rady Miejskiej w Jarocinie. Aresztowany przez Niemców, przetrzymywany w obozie przejściowym w Cerekwicy, następnie wysiedlony do Generalnej Guberni. Stamtąd trafił do obozu koncentracyjnego na Majdanku, a potem do Oświęcimia. Trudne przeżycia wojenne stały się dla niego impulsem do spisania wspomnień, które przybrały niecodzienną, wierszowaną formę. Sporo miejsca poświęca w nich autor Jarocinowi, pisząc o nim i jego mieszkańcach ciepło i z wielkim sentymentem. Wraca pamięcią do czasów dzieciństwa i młodości, przywołując kolegów, przyjaciół, nauczycieli. W sposób obrazowy i bardzo naturalistyczny opisuje realia wojenne oraz rzeczywistość więzienną i obozową. Nie stroni przy tym od osobistych refleksji oraz otwartego wyrażania własnych opinii, poglądów i przekonań politycznych.

większość. To, co udało się odnaleźć - fotografie, dokumenty - zostały zamieszczone w książce. Większość z nich ocalało dzięki siostrze Leona Idaszewskiego - Helenie. - *Staralem się przyjeżdżać do niej kilkanaście razy w roku. I wtedy rozmawialiśmy najczęściej o przeszłości. Ciocia miała też fenomenalną pamięć. Kiedy straciła wzrok, prosiła, żebym opisywał jej zdjęcia, na podstawie których ona opisywała mi rodzinną historię. Potrafiła snuć swoją opowieść godzinami.*

*Zostawiła po sobie bardzo ciekawą spuściznę. Szczęściem było też to, że w latach 90-tych moja siostra Bogna, która mieszka w Stanach Zjednoczonych, część tych wspomnień nagrała na magnetofon kasetowy. Dzisiaj bardzo się przydały do konstrukcji wydania tych wspomnień - dodał.*

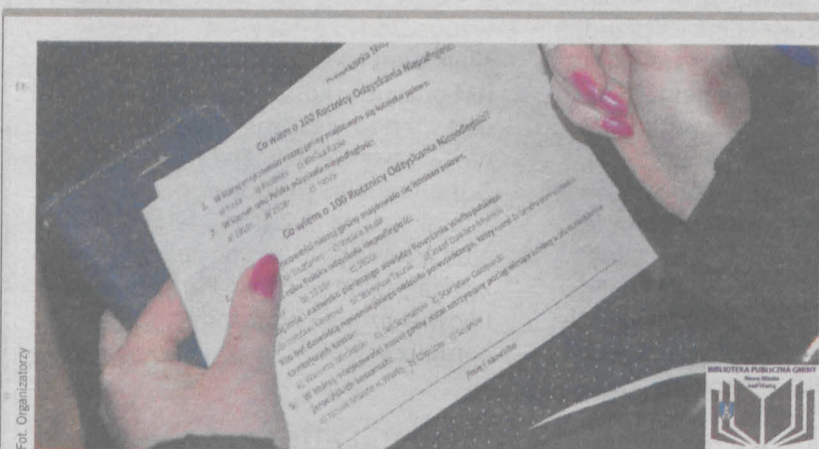
Oryginał rękopisu sięgający do 1942 roku, czyli połowa tych wspomnień, które ukazały się drukiem, został zakopany w Opocznie. Jacek Kranz ma nadzieję, że jeszcze uda

się ustalić dokładne miejsce. Leon Idaszewski nie zaprzestał tworzenia nawet w czasie pobytu w obozach koncentracyjnych na Majdanku i w Oświęcimiu. - *Nie miał wtedy możliwości pisania na papierze, który był skarbem i służył do pisania grypsów. Bardzo dużo ich po dziadku pozostało. Dlatego tworzył jedynie w głowie. I stąd ta formuła wiersza, który można lepiej zapamiętać. A żeby jeszcze bardziej utrwalić sobie te teksty, to na bloku recytował je współwięźniom. To była*

*forma rozrywki i podnoszenia innych na duchu. Dzięki temu wiele lat po wojnie, już po powrocie do Jarocina, mógł podyktować wspomnienia, które zostały zapisane na maszynie przez panię. Dlatego mamy do czynienia z oryginałem maszynopisu. Mam wiele stron zapisanych odręcznie, ale tekst został znacznie zmieniony w trakcie spisywania - tłumaczył Jacek Kranz. Nad maszynopisem w sumie pracowało siedem pań. Wnuk doktora jedną z jego kopii otrzymał wiele lat temu od cioci Heleny. - *Tekst leżał sobie w domu i czekał cierpliwie. Najpierw ze względu na przeprowadzkę w Bieszczady. Czasem po niego siegałem. Kilka razy przekartkowałem te wspomnienia. Wtedy jednak uważałem, że może to być ciekawe, ale tylko dla rodziny. Czasem się trochę nużyłem, szczególnie gdy na jednej stronie wymienionych było 200 nazwisk, z których ja kojarzyłem zaledwie kilka. Tego tekstu nie da się przeczytać na raz. Ale jeśli komuś uda się w niego wgryźć, to jest to prawdziwa uczta - zapewnił.**

Do wydania książki przyczyniło się przypadkowe spotkanie w Bieszczadach. Jacka Kranza odwiedził Edward Misiak z żoną. Temat rozmowy zszedł na Jarocin. Wnuk Leona Idaszewskiego pokazał wtedy maszynopis. Jego fotografia trafiła do wiceburmistrza Roberta Kaźmierczaka. Do spotkania doszło w trakcie realizacji filmu „Podróż do miejsc nakazanych” dotyczącego wysiedlenia na początku grudnia 1939 roku jarociniaków do Opoczna. Jacek Kranz przyjechał w zeszłym roku na premierowy pokaz dzieła AKF Jar, odbywający się w 78. rocznicę tych wydarzeń. Wtedy zapadła decyzja, żeby wydać wspomnienia drukiem. Dla wnuka była to okazja do odkrycia dziadka na nowo, tym razem oczyma człowieka dorosłego. - *Nawet do korekty trudno mi było podejść bez wrzuseń. Dziadek pisze bardzo emocjonalnie. Wydaje się, że można napisać tak uczuciowo, ale i konkretnie - podsumował potomek autora. Na promocję książki przyjechali przedstawiciele Opoczna. Publikacja została przygotowana i wydana przez Muzeum Regionalne w Jarocinie. Tam też można ją nabyć za 65 zł. Dostępna jest też w internecie m.in. na stronach Wydawnictwa Znak.*

(15)



## Quiz dla chętnych na 100. rocznicę

„Co wiem o 100. rocznicy odzyskania niepodległości” - pod takim tytułem nowomiejska biblioteka przygotowała mini quiz dla wszystkich chętnych, którzy przyszedli do gminnego ośrodka kultury na spektakl.

Przedstawienie zatytułowane „Wolność - diament do oszlifowania” przygotowali uczniowie Zespołu Szkół w Nowym Mieście. Zanim się rozpoczę-

ło, pracownicy biblioteki rozdały kartki z pytaniami, które następnie zebrano. Na końcu spotkania dyrektorka biblioteki Małgorzata Pacholska, przy pomocy „sierotki Marysi”, rozlosowała wśród poprawnych odpowiedzi trzy osoby, do których trafiła nowo wydana książka Haliny Czarny i Mieczysława Rzepki „Drogi do niepodległości”. W quizie wzięło udział 87 osób. Oprac. (red)

## ► NOWE MIASTO

# Mają swoje „Drogi do niepodległości”



„Drogi do niepodległości” - to tytuł książki, którą na rocznicę odzyskania niepodległości, napisało dwoje mieszkańców: Halina Czarny i Mieczysław Rzepka.

Książka opowiada o tym, jaki był udział mieszkańców Nowego Miasta i okolic w odzyskaniu niepodległości. Podzielona jest na dwie części. Pierwszą, zatytułowaną „Pod pruskim zaborem” napisała Halina Czarny, a drugą - „Marsz ku wolności” - Mieczysław

Rzepka. Podczas spotkania promocyjnego w ośrodku kultury autorzy opowiadali o swojej pracy, o tym, jak zbierali materiały, ale też o tym, jak ważne dla przyszłych pokoleń jest przekazywanie tych informacji „...aby nie zapomnieć o tych, którzy swoim życiem, pracą i walką współtworzyli historię naszej Małej Ojczyzny”. Scenariusz spotkania przewidywał najpierw wystąpienia autorów, a potem

sprzedaż i podpisywanie książki, jednak uczestnicy spotkania już na samym początku domagali się, aby zobaczyć i wziąć do ręki nowe wydawnictwo. Dlatego większa ich część wcześniej nabyła publikację i otrzymała dedykację od autorów. Pozostali mogli spokojnie uczynić to po spotkaniu. Książka jest do nabycia w nowomiejskiej bibliotece oraz jej filii w Chociczy, w cenie 35 zł. Oprac. (red)

**ZOFIA BARTKOWIAK**  
l. 71 (Zalesie)  
**HELENA GUSZCZAK**  
l. 90 (Nowe Miasto)  
**EDMUND BANDYK**  
l. 88 (Antonin)

**TERESA TACZAŁA**  
l. 88 (Jarocin)  
**ZENON JAKUBOWSKI**  
l. 83 (Mieszków)  
**KRZYSZTOF SZYMBOR**  
l. 56 (Jarocin)

**TADEUSZ OSUCH**  
l. 70 (Twardów)  
**ANNA MARCINIAK**  
l. 90 (Jarocin)  
**STEFANIA WAWRZYŃIAK**  
l. 96 (Jarocin)

**CZESŁAW WOJCIESZAK**  
l. 68 (Racendów)  
**ANDRZEJ MARCINKOWSKI**  
l. 62 (Zakrzew)  
**ŁUCJA BUDZYŃSKA**  
l. 91 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

ZATRZYMAJ SIĘ

Kaplan bywał również na festiwalu rockowym w Jarocinie. Od 1979 r. roku organizował pielgrzymkę pieszą na Jasną Górę. Początkowo grupa hipisów wchodziła w skład akademickiej pielgrzymki warszawskiej, ale w 1982 roku usamodzielniała się i odtąd do Częstochowy wędruje pod szyldem Pielgrzymki Młodzieży Różnych Dróg i Kultur, wychodząc co roku z innej miejscowości. Ma chrześcijański charakter, ale przyciąga także osoby wyznające inne religie, a nawet niewierzące. Uczestniczą w nich również przedstawiciele innych narodowości. Po śmierci księdza Szpaka obowiązki duszpasterza pielgrzymki przejął właśnie ojciec Kordian Szwarz. W tym roku z błogosławieństwem papieża Franciszka, które przekazał im kard. Konrad Krajewski, wyruszyli na początku sierpnia z Warszawy. To jedna z wielu dziedzin, w które angażuje się zakonnik. Z jego inicjatywy powstał m.in. teatr ognia i festiwal „Siedem Aniołów”.

Ojciec Kordian w kazaniu mówił o postaci księdza Szpaka. Przestrzegł przed tym, aby nie szukać pochwał, wdzięczności za to, co robimy dla innych. Szczególnie dotyczy to osób pracujących w tzw. trudnych środowiskach, m.in. bezdomnych, prostytutek, zakładach poprawczych, więzieniach. Mimo wkładanych wysiłków udaje się pomóc tylko niewielkiej części z nich.

## Czyń dobro, nie licząc na wdzięczność

➤ Ojciec Kordian Szwarz, wikariusz parafii św. Antoniego Padewskiego w Jarocinie, odprawił swoją mszę św. imieninową w intencji księdza Andrzeja Szpaka, w pierwszą rocznicę śmierci legendarnego duszpasterza hipisów.



W trakcie mszy św. imieninowej, którą z ojcem Kordianem koncelebrowali jego współbracia z jarocińskiego klasztoru, zaśpiewał Chór Ludzi Dobrej Woli. Grupa zawiązała się spontanicznie przy okazji modlitwy o pokój, które co tydzień odbywają się w czwartki w dolnym kościele franciszkanów. Do wspólnego wykonania śpiewów z Taize może włączyć się każdy chętny. Wystarczy przyjść do świątyni na godz. 19.30. Modlitewne czuwanie rozpoczyna się pół godziny później

- To, że Jezus Chrystus mówi o tym, że Jego Królestwo nie jest z tego świata, to jest dla nas jasny sygnał, że cokolwiek czynimy, musimy mieć na oku życie wieczne. Ważne jest to, w jaki sposób wychowujesz swoje dzieci, w jaki sposób kochasz swoją żonę czy męża, ile wysiłku w to wkładasz, choć być może owoce twojej pracy czasami nie są zadowalające. Może nie udało się stworzyć dobrej relacji, a dzieci okazują swoją niewdzięczność. (...) Ale jeszcze raz powierzaj to dobremu Bogu. I zaufaj Mu. Jeszcze raz. To, co jest najistotniejsze w twojej pracy, w twojej miłości, która ma być na wzór miłości Jezusa Chrystusa, to będzie dopiero w przyszłości, po twojej śmierci. Tu nie jest koniec naszej działalności. Tak jak każda msza św. to początek naszego nawrócenia - tłumaczył w kazaniu ojciec Kordian Szwarz. Eucharystia jest też źródłem nadprzyrodzonego pokarmu, który jest lekiem na codzienne zmagania. Zakonnik przywołał hasło księdza Szpaka, który podkreślał fakt, że to „człowiek leczy człowieka”. Aby pomóc komuś nie trzeba być specjalistą - pedagogiem, psychologiem czy lekarzem - wystarczy być człowiekiem. Zauważyć osobę i jej problemy, okazać zrozumienie, przyjacielskie wsparcie. Poświęcić czas i uwagę. Wzorem człowieczeństwa ma być dla nas Jezus Chrystus, który był Bogiem, ale i najdoskonalszym z ludzi. (Is)

## Ksiądz w roli DJ, siostra - wodzireja

Wspólną zabawą zakończyły się obchody odpustowe ku czci św. Marcina. Imprezę w Cechu Rzemiosł Różnych w Jarocinie parafia zorganizowała tydzień później, w niedzielę 18 listopada. W roli DJ wystąpił ksiądz Tomasz Jakubowski, wikariusz parafii św. Marcina w Jarocinie, a na parkie-

cie prym wiodła siostra Konstancja, która dbała o to, żeby wszyscy dobrze się bawili. Cała oprawa - światła i dymy - wyglądały jak na profesjonalnej imprezie. Były też konkursy m.in. taniec z balonem i na gazetce. Najlepszych obdarowano drobnymi upominkami. Do wspólnego święto-

wania wciągnięto rodziców, którzy musieli opuścić kawiarenkę i ruszyć w tany razem ze swoimi pociechami. Na samym początku rozstrzygnięto gminny konkurs plastyczny „Mój uczynek miłosierdzia wzorem św. Marcina”.

(Is)



### WYNIKI KONKURSU:

#### Klasy I-III

1. Marta Mąka (NSP im T. Kościuszki w Jarocinie)
2. Maja Fołtynowicz (SP nr 5 w Jarocinie)
3. Miłosz Włodarczyk (SP nr 5 w Jarocinie)

Wyróżnienia: Jessica Woźniak (SP w Cielczy), Katarzyna Kuchcińska (SP nr 5 w Jarocinie), Aleksandra Dworżańska (SP nr 5 w Jarocinie)

#### Klasy IV-VIII

1. Maria Kluga (NSP im T. Kościuszki w Jarocinie)
  2. Klaudia Kaźmierczak (SP w Cielczy)
  3. Mikołaj Szymczak (SP nr 2 w Jarocinie)
- Wyróżnienie: Eryk Jankowiak (SP nr 2 w Jarocinie)

Serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, przyjaciołom, delegacjom, sąsiadom, zarządowi oraz kibicom JKS Jarocin i wszystkim tym, którzy byli z nami w tych trudnych chwilach. Lekarzom, pielęgniarce z oddz. chirurgii oraz wewnętrznego. Za zamówione msze święte i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku mojego męża, naszego ojca, teścia, dziadka i pradziadka

ś. t p.

Stanisława Kujawę

składają  
żona i synowie z rodzinami

Ewie Hejduk  
składamy serdeczne wyrazy współczucia  
z powodu śmierci

Ojca

Koleżanki z Fundacji  
„Ogród Marzeń”

**KOMPLEKSOWE  
USŁUGI  
POGRZEBOWE**

**JAN MARCINIAK**  
Jarocin, ul. Moniuszki  
tel. (62) 747-18-20  
czynne od 8.00 do 17.00  
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY  
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE  
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**  
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4  
Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00  
tel. kom. 509/660-948, całodobowy 509/320-121

**NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE**

**“JEZIERSKI” s.c.**  
PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

ul. Targowa 18A  
63 200 Jarocin

CAŁODOBOWE  
POGOTOWIE  
POGRZEBOWE  
601 869 111

[www.jezierskisc.pl](http://www.jezierskisc.pl)



## ▶ JARACZEWO

# Zjazdy na oponach zrobiły furorę

Nie Święty Mikołaj, ale tor snowtubingowy zrobił furorę wśród dzieci na 2. Kiermaszu Bożonarodzeniowym w Jaraczewie.

Chętnym do zjazdu na oponach nie było straszne przyszywane zimo. Stali w długiej kolejce po kilka razy, aby skorzystać z toru snowtubingowego, który pojawił się pierwszy raz w Jaraczewie. Dodatkowo dzieci mogły liczyć na słodką niespodziankę od św. Mikołaja i zabawy z animatorką.

Wystawcy oferowali różnego rodzaju świąteczne ozdoby: ręcznie robione bombki, kartki i stroiki. Zwiedzającym czas umilała kapela Zychlinioki.

(era) Dla dzieci przygotowano różnego rodzaju zabawy świąteczne



Największą atrakcją był zjazd na oponach



Każdy mógł nabyć świąteczne ozdoby



## ▶ NOWE MIASTO

## Pochód eskortowała policja, na końcu szli strażacy

Z flagami, chorągiewkami oraz innymi akcentami patriotycznymi przeszło przez Nowe Miasto ok. 200 mieszkańców gminy.

Pierwszych 100 osób, które pojawiły się na Placu 700-lecia, otrzymało białoczerwone rozetki przygotowane przez bibliotekę. Pochód eskortowała policja, a na końcu szli strażacy z OSP Nowe Miasto. W marszu wzięły udział dzieci z oddziału „0” przedszkola „Stokrotka”, nowomiejscy harcerze, władze gminy, strażacy ochotnicy, rodziny z małymi dziećmi, wszyscy mieszkańcy Nowego Miasta i gminy, którzy chcieli się przy-

łączyć. Na rynku wspólnie zaśpiewali 10 najbardziej znanych i popularnych pieśni patriotycznych oraz żołnierskich, których słowa uczestnicy otrzymali w specjalnie na tę okazję przygotowanych śpiewnikach. Swoją piosenkę o niepodległości wykonały też przedszkolaki, za co nagrodzone zostały gromkimi brawami. - Jesteśmy bardzo dumni z mieszkańców naszej gminy, że odpowiedzieli na nasze zaproszenie i wspólnie z nami rozpoczęli świętowanie tak pięknej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Bardzo wszystkim dziękujemy! - mówi Maria Tomczak, bibliotekarka. Oprac. (red)



ADOPTUJ PSIĄKA

### Piękna Lola lubi się bawić jak szczeniaki

Lola to piękna i wyjątkowa sunia w wieku 5-6 lat. Jest bardzo przyjacielska, łagodna i zabawowa, choć przy pierwszym kontakcie niezbyt wylewna. Chętnie się wygłupia jak szczeniaki. Umie chodzić na smyczy. Lola jest wysterylizowana i posiada aktualną książeczkę zdrowia. Czekają na dom w Schronisku dla Zwierząt w Radlinie, kontakt w sprawie adopcji tel. 661-100-252.

każdego dnia nowe informacje

jarocinska.pl  
Zawsze tam, gdzie Ty

## Wesele, jakiego już dawno w Golinie nie było...



Spółeczność golińskiej szkoły podstawowej i gimnazjum znalazła zupełnie niekonwencjonalny sposób uczczenia 100-lecia od-

zyskania przez Polskę niepodległości. Do współpracy zaprosili wiele miejscowych organizacji. Czytaj więcej za tydzień. (Is)

## Rozetki na patriotyczną biesiadę

Na kolejnym spotkaniu w nowomiejskiej bibliotece panie wykonywały białoczerwone rozetki na biesiadę patriotyczną dla seniorów z sąsiedniej gminy.

Oprac. (redf)



## Profilaktyka ze specjalistką

Grupa pań w przedziale wiekowym od 25 do 69 lat spotkała się w czytelni nowomiejskiej biblioteki ze specjalistką w zakresie zdrowia publicznego.

Małgorzata Durzańska przyjechała do Nowego Miasta w ramach projektu dotyczącego profilaktyki raka

piersi oraz szyjki macicy. Uczestniczki zajęć gościły też średzkie amazonki, które zawsze wspomagają takie akcje, służąc swoją wiedzą i doświadczeniem. Podczas spotkania mówiono o znaczeniu diety, aktywności fizycznej oraz badań profilaktycznych.

Oprac. (redf)

Strażakom z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie, ratownikom z Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, ZRM i SOR z jarocińskiego szpitala, oraz sąsiadce Krystynie Zborowskiej i Norbertowi Kosmalskiemu  
**Z CAŁEGO SERCA BARDZO DZIĘKUJĘ**  
za okazaną pomoc oraz zaopiekowanie się moimi rodzicami

Anna Kopras-Fijolek



## Z ŻYCIA WZIĘTE



ANNA MALINOWSKI

**Zielone na czerwone, czyli o bankowym przejściu na żółte**

Mój bank był dotychczas zielony. Wiele lat kolor ten kołł mój wzrok tak na stronie internetowej, jak i architektonicznie. Aż tu nagle z zielonego zrobiło się czerwono. Czerwono na budynku, czerwono w internecie, czerwono w bankomacie. Asocjacja była u mnie podświadoma i miała pierwsze skojarzenie ze szkołą, zwłaszcza podstawową: czerwony kolor oznaczał przede wszystkim podkreślone błędy oraz (nie)odpowiednią ocenę. Drugim skojarzeniem była sygnalizacja świetlna, choć w odniesieniu do banku brakowało koloru żółtego.

Najszybciej poszło mi z przestawieniem się na stronie internetowej. Tutaj poza kolorem nie zmieniło się praktycznie nic: układ pozostał ten sam, stan konta również. Gorzej było z realnym światem. Gdy chciałam pobrać pieniądze w moim ulubionym bankomacie pod kasztanami, okazało się, że bezduszna maszyna mnie nie obsłuży, ponieważ jest nieczynna, o czym ostrzegał czerwony

znak „STOP” na jej ekranie.

Po pięciu dniach sytuacja była taka sama, więc naładowana złością udałam się do głównej siedziby banku. Po drodze do biura kierownika klepałam w bankomacie chęć pobrania 100 złotych, na co maszyna zareagowała pozytywnie, tyle że myśląc intensywnie o koncepcji pożalenia się, zapomniałam wybrać z bankomatu zamówioną stówkę. Na piętrze oddziału nową twarzą okazał się kierownik: młody, energiczny, uśmiechnięty. Powitał serdecznie tak mnie, jak i mojego psa. To było nowe. Dotychczas odsyłano mnie z prośbą o pozostawienie czworonoga na zewnątrz, a tu nagle te same osoby, które znalazłam z zielonego banku podchodziły, aby go pogłaskać. Hm... chyba jednak przykład idzie z góry.

Kierownik zapewnił mnie, że w czerwonym banku wszystko jest jak w dotychczasowym zielonym, ale nie zgodziłam się z nim, wyrażając obawę, że prawdopodobnie

czerwony bank ma mniej pieniędzy niż zielony, gdyż nie starcza ich na działanie wszystkich bankomatów. Obiecał zająć się tym mankamentem i rozmowy byłby koniec, gdyby nie myśl, która teraz dotarła do mnie: „Matko, a gdzie moja stówka?”. Z przerażeniem w oczach, jakby chodziło o co najmniej dziesięciokrotność tej sumy, najpierw zleciałam na dół do bankomatu (pies ucieszył się, że nareszcie ma trochę ruchu) a potem z powrotem do kierownika, aby opowiedzieć o zaszłym nieszczęściu z powodu zaćmienia w moim umyśle. Kierownik nie widział problemu: stówka powinna zostać wciągnięta przez bankomat z powrotem i wylądować na moim koncie w ciągu 2-3 dni, a jeżeli tak by nie było, to miałam zgłosić się ponownie.

Minęło 5 dni, pieniędzy na koncie nie było, więc wybrałam się do miłego kierownika czerwonego banku ponownie. Przejżdżając obok ulubionego bankomatu musiałam

z przykrością stwierdzić, że nadal nie działa, zatem powody miałam już dwa, aby odwiedzić główną siedzibę instytucji. Tym razem chętnych do pogłaskania psa było jeszcze więcej niż ostatnio, a kierownik osobiście przygotował dla mnie wniosek o zwrot niepobranej sumy (100 zł. wpłynęło już następnego dnia na konto!). Niestety, co do bankomatu nie miał dobrych wieści. Wyjaśnił mi, że lada chwila zmieni się operator odpowiedzialny za serwis napelniania bankomatów, a do tego czasu muszę uzbroić się w cierpliwość. Cierpliwość (nie tylko moja) trwała miesiąc. Nie zmieniło się nic, więc zadzwoniłam do kierownika, który zareagował natychmiast i poinformował mnie, że właśnie dzisiaj coś ma się w tym temacie zadziać... Co i na ile skutecznie ma się zadziać, tego nadal nie wiem, ale wiem, że pomiędzy zielonym a czerwonym pojawiło się u mnie światło żółte, które będzie się świecić do momentu wyjaśnienia sprawy.

OGŁOSZENIA

BIURO REKLAMY: Angelika Włodarczyk - tel. 509 082 772, Artur Antczak - tel. 508 318 922

**Rival**  
Ceramika i Szkło

Galeria Ceramiki i Szkła  
zaprasza na [www.ceramikaizsklo.rival.pl](http://www.ceramikaizsklo.rival.pl)

# Kiermasz Świąteczny

- ♥ dekoracje świąteczne
- ♥ naczynia użytkowe
- ♥ biżuteria

Kominki i piece kaflowe, płytki ceramiczne, szkło przetwarzane w procesie fusingu oraz projektowanie wnętrz.

Nowe Miasto, ul. Śremska 1, **8-9 grudnia** w godzinach 10-18

**ROBSTAL**  
konstrukcja ocynk gratis!

garaże blaszane - wzmocnione  
bramy garażowe  
wiaty, hale  
kojce dla psów

**DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!**

PRODUCENT  
(65) 537-81-20, (61) 610-00-87, 509-038-426  
[www.robstal.pl](http://www.robstal.pl)

**ROLEX PLUS**  
ALEKSANDR WETROV

**LAKIERNICTWO  
AUTO LAWETA  
MECHANIKA  
POJAZDOWA**

Tel. 888 331 565  
Jarocin, ul. Szubianki 19

**wiesciro nicze.pl**

AKTUALNE  
CENY ŻYWCY  
ORAZ ZBÓŻ

## FACHOWIEC

PODŁOGA ŚCIANA DRZWI

DRZWI  
FUERTA BONITA  
z montażem

**VASCO**  
DOORS



**20%**  
TANIEJ

PANEL  
PODŁOGOWY  
dąb sole  
AC4, 8 mm

**25<sup>90</sup>**  
zł/m<sup>2</sup>  
+ listwa GRATIS

**SWISS KRONO**

[www.swisskrono.pl](http://www.swisskrono.pl)

UL. WOJSKA POLSKIEGO 47  
63-200 JAROCIN

693 988 488

[jarocin@grupafachowiec.net](mailto:jarocin@grupafachowiec.net)

ZOBACZ WIĘCEJ PROMOCJI NA [WWW.JAROCIN.GRUPAFACHOWIEC.EU](http://WWW.JAROCIN.GRUPAFACHOWIEC.EU)

## OGŁOSZENIE

O PRZETARGU USTNYM  
NIEOGRANICZONYM

Burmistrz Miasta i Gminy w Żerkowie, woj. Wielkopolskie, ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych, położonych w Żerkowie, przy ul. Jarocińskiej, zapisanych w KW KZ1J/00021516/0, będących własnością Gminy Żerków, przeznaczonych w planie zagospodarowania przestrzennego pod tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej.

19 działek o pow. od 898 do 1.546 m<sup>2</sup>,  
o wartości od 37 do 55 tys.

Nieruchomości wolne od wszelkich ograniczeń i obciążeń.

Do każdej sprzedanej działki zostanie naliczony stosowny podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 16 stycznia 2019 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie o godzinie 10<sup>00</sup>, sala nr 3 na parterze.

Informację o przetargu można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie (biuro nr 10) tel. 62 7402028 lub na stronie www.zerkow.pl oraz w BIP-e zakładka „informacje”.

Akceptacja treści informacji do Gazety Jarocińskiej i Głosu Wielkopolskiego.

Burmistrz  
Miasta i Gminy Żerków  
mgr Michał Surma

# Własny dom z ogrodem Osiedle Leśna Polana Jarocin ul. Leszczyce 11

## BEZCZYNSZOWY, NOWOCZESNY, FUNKCJONALNY

- powierzchnia 91 m<sup>2</sup>, 5 pokoi, działki 450 m<sup>2</sup>
- własne miejsce parkingowe
- raj dla miłośników aktywnego wypoczynku
- atrakcyjna lokalizacja - 5 min. od centrum
- pomagamy załatwić kredyt i wszystkie formalności



**PLANUJESZ BUDOWĘ  
SWOJEGO DOMU?  
MY ZROBIMY TO ZA CIEBIE!**

Kompleksowa budowa Twojego domu  
„Pod klucz”

Naszą wizytówką są wykonane przez nas prace,  
które przeprowadzamy zgodnie z projektem,  
zamierzeniami i życzeniami Klienta

**Twoje marzenia  
- nasza odpowiedzialność!**

**665 400 097**

SI DEVELOPMENT

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00  
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO  
SZYBY** DOJAZD DO KLIENTA  
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA  
Tel. 607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

**DREWNO DĘBOWE  
DO CIĘCIA**

**TNIEMY  
OPAŁ  
PALIMY  
CENY**

Wielopięta - paczka 1,4 mp  
TRAK - paczka 1,4 mp

drewno pocięte  
pakowane  
w bigbag-ach,  
brykiet z trocin  
dębowych

STANOS Sp. z o.o.  
Al. Niepodległości 30 (plac GS), Jarocin  
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

**AUTO SZYBY**  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ DOJAZD DO KLIENTA

OSOBOWE  
CIEŻAROWE  
DOSTAWCZE

naprawa  
odprysków  
Pleszew, ul. Kubackiego 55  
Tel. 660-252-097

**OSOBUS**

**NIEMCY • HOLANDIA • BELGIA**

→ LICENCJONOWANE PRZEWOZY OSÓB  
Z ADRESU POD ADRES

→ WYJAZDY OKOLICZNOŚCIOWE

→ WYNAJEM BUSA Z KIEROWCĄ

**WYJAZDY Z POLSKI:  
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, CZWARTEK, SOBOTA, NIEDZIELA  
POWROTY DO POLSKI:  
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA, CZWARTEK, SOBOTA, NIEDZIELA**

+ 48 668 358 962  
+ 48 604 984 433  
+ 48 76 745 8333

**www.osobus.pl**

**GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe  
KOJCE dla Psów Wiaty Kontenery**

Najniższe **CENY**  
Różne wymiary  
Dogodne **RATY**  
Transport i montaż  
**GRATIS** cały KRAJ

**www.konstal-garaze.pl**  
61-812-54-69 62-586-07-83 63-278-62-25 509-574-644  
65-619-34-15 63-220-26-46 68-419-03-39 509-058-388

**www.JAN-MAR.pl**

- MOTOROWERY
- MOTOCYKLE
- SKUTERY

części - największy wybór  
serwis, naprawy

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83  
tel./fax 62-722-02-29  
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61,  
tel./fax 65-571-91-61

**MEBLE**  
na zamówienie  
**KUCHENNIE**

MEBLE BIUROWE, SZAFY POD  
ZABUDOWĘ, STOŁY, KRZESŁA,  
MEBŁOŚCIANKI, AKCESORIA

**RAFIK** Chrzan, ul. Długa 14  
tel. 608/778-027

**OKNOSTYL**  
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.  
Producent okien PVC

**aluplast WINK HAUS RATY!!!**

Oferujemy:  
■ okna, drzwi  
■ rolety, moskitiery  
■ bramy, parapety  
■ drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW  
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)  
tel. (65) 572 08 30  
kom. 603 803 866, 691 709 405

**CUKIERNIA ANIA**

Oddam za darmo  
**SKORUPY JAJ  
KURZYCH**  
w ilości ok. 20 tys. szt.  
tygodniowo

ZAINTERESOWANYCH  
PROSZĘ O KONTAKT TELEFONICZNY  
**516-011-312**

SERWIS • KOMIS • CZĘŚCI • AKCESORIA

**MOTOSTODOŁA**

» MOTOCYKLE » SKUTERY » QUADY

DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA  
WSZYSTKICH MAREK MOTOCYKLI

**604 625 768 698 625 572**

Poniedziałek - Piątek 9<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>, Sobota 9<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>  
Ul. Floriańska 4a, 63-720 Koźmin Wlkp.



# ZAPRASZAMY NA SYLWESTRA

**Cena 280zł**  
od pary

tel. 604 609 326

Sala Bankietowa Stajenka Borek Wielkopolski



Pyszne wędliny, kruche kiełbasy oraz soczyste szynki. Wszystko to wędzone tradycyjnym sposobem, w wędzarniach opalanych drewnem dębowo-olchowym

### W OFERCIE:

- ☞ wędliny
- ☞ kiełbasy w słoikach
- ☞ szynki
- ☞ pasztety
- ☞ kabanosy

Zapraszamy na domowe wędliny prosto z produkcji!

Pon-pt 9:00-17:30 / Sobota 9:00-15:00  
Łobez 22, 63-233 Jaraczewo



## OBWIESZCZENIE STAROSTY JAROCIŃSKIEGO

z dnia 26 listopada 2018 r.  
o wszczęciu postępowania administracyjnego



Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1474),

**z a w i a d a m i a m**  
że na wniosek Burmistrza Jarocina zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, obejmującej „Budowę drogi z Roszkowa w kierunku Brzostowa”.

Teren inwestycji obejmuje następujące nieruchomości w jednostce ewidencyjnej Jarocin - obszar wiejski, obręb ewidencyjny Roszków:

**Działki objęte inwestycją:**  
nr ewid. 317 ark. m. 1 obręb Roszków, nr ewid. 474 ark. m. 2 obręb Roszków, nr ewid. 8234/1 ark. m. 2 obręb Roszków.

**Działki podlegające podziałowi:**  
nr ewid. 8234/1 ark. m. 2 obręb Roszków (podział na działki nr ewid. 8234/2, 8234/3, 8234/5 oraz 8234/4 i 8234/6).

W wykazie zastosowano następujące oznaczenia:

- przed nawiasem podano nr działki ewidencyjnej podlegającej podziałowi;
- w nawiasie podano nr działek ewidencyjnych powstałych po podziale;
- tłustym drukiem zaznaczono nr działek ewidencyjnych objętych projektowanymi liniami rozgraniczającymi teren inwestycji.

Zgodnie z art. 11d ust. 9 i 10 powołanej ustawy, z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami. Czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego zakazu jest nieważna.

Zgodnie z art. 11d ust. 5 powołanej ustawy, starosta wysłał zawiadomienie o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wnioskodawcy, właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości oraz zawiadomienia pozostałe strony w drodze obwieszczeń w starostwie powiatowym, a także w urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg drogi, na stronach internetowych tych urzędów i w prasie lokalnej. Stosownie do art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 2096), zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Strony niniejszego postępowania mogą zapoznać się z aktami sprawy w Wydziale Rozwoju - Referacie Budownictwa i Środowiska, Starostwa Powiatowego w Jarocinie przy Al. Niepodległości 10, pokój 11 (tel. (62) 740-79-40), a także składać ewentualne wnioski, uwagi lub zastrzeżenia w terminie 14 dni od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia. Zawiadomienie poprzez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Starosta Jarociński  
/-/ Lidia Czechak

Pakostaw/k Rawicza,  
ul. 22 Stycznia 2

☎ 724 087 089  
www.rogofarm.pl



**ROGOFARM**  
SPRZEDAŻ CIELĄT

**SPRZEDAŻ HURTOWA  
I DETALICZNA  
CIELĄT KRAJOWYCH**

Sprzedaż odbywa się co środę



## SKUP BYDŁA SPRZEDAŻ CIELĄT

SZYBKI ODBIÓR BYDŁA  
MOŻLIWOŚĆ KREDYTOWANIA ZAKUPU

Zadzwoń! 508 223 035 lub 601 450 997



CIELĘTA TYLKO  
Z POLSKICH HODOWLI

## Skup bydła



SKUP BYDŁA  
W KAŻDEJ  
KONDYCJI

Gotówka + VAT  
WAGA OGÓLNA, WAGA ROLNIKA  
Tel. 533-542-115

## MARTRANS Sworowski

SKUP:  
Macior  
Knurow  
Tuczników  
i Bydła

Platność:  
\* Gotówka \* Szybki przelew  
Tel. 608 340 910



## SKUP JAŁOWIC CIELNYCH

HODOWLANYCH  
I UŻYTKOWYCH  
OD 7. MIESIĄCA  
CIELNOŚCI

Przedsiębiorstwo „BIS”  
65 57 38 631, 65 57 27 336  
poniedziałek - piątek  
8.00 - 14.00

## TRAWIŃSKI SPRZEDAŻ cieląt mięsnych i HF

- świadectwo zdrowia
- faktura VAT

SKUP MACIOR, KNURÓW I BYDŁA

Tel. 609/344-881

GOTÓWKA!



## SKUP BYDŁA RZEŻNEGO



Zapraszamy do współpracy  
Tel. 663 702 238  
723 424 376

## DANPOL ZDZIECHOWA

od wielu lat na rynku

**NAJWYŻSZE CENY  
macior i knurów**

ZADZWOŃ I PORÓWNAJ CENĘ

☎ 608 439 125  
609 218 648

## SKUP MACIOR, KNURÓW I TUCZNIKÓW

Szybki przelew

tel. 691 744 453  
(65) 572-29-54

DOBRA CENA



## • SKUP BYDŁA

• **SPRZEDAŻ  
CIELĄT  
GOTÓWKA**

• **UBÓJ Z KONIECZNOŚCI**

☎ 883 993 179

## AMG MARIUSZ GUNIA

UBÓJ  
z konieczności

\*maciory \*knury \*tuczniki

JEDYNA TAKA FIRMA  
W REGIONIE!

- szybki odbiór pourazowej trzody chlewnej
- bezpłatny dojazd do klienta specjalistycznym transportem
- profesjonalna obsługa

tel. 691-494-517



**KUDEŁKA**

Stankowo 5, 63-800 Gostyń

730-888-842

www.bydlo-kudelka.pl

SPRZEDAŻ  
CIELĄT  
SKUP BYDŁA  
USŁUGI  
TRANSPORTOWE  
ZWIERZĄT

## SKUP BYDŁA RZEŻNEGO

SKUP BYDŁA  
NA UBÓJ Z KONIECZNOŚCI



GOTÓWKA LUB PRZELEW  
tel. 664 499 683

## TRANS PLON OLEJNICZAK

► SKUP ZBÓŻ PASZOWYCH  
I KONSUMPCYJNYCH

► SKUP KUKURYDZY  
I RZEPAKU  
odbiór własnym transportem  
(ilość 25 ton)

► Usługi rolnicze m. in.:  
siew kukurydzy  
oraz buraków cukrowych

► Usługi transportowe

Kontakt: 730-730-720









Na jubileusz zaproszono gości m.in. z Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej, Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej czy okolicznych klubów. Nie zabrakło przedstawicieli innych środowisk. Obecni byli m.in. wicestarosta Katarzyna Szymczak, zastępca burmistrza Jarocina Robert Kaźmierczak, prezes Banku Spółdzielczego w Jarocinie Jan Grzesiek.

Ustępujący prezes Jaroty Eugeniusz Gościniak wręczył pamiątkowe odznaki i patery zasłużonym działaczom, sponsorom oraz piłkarzom, którzy byli lub są związani z jarocińskim środowiskiem piłkarskim. W ten sposób podziękowano Tadeuszowi Owczarskiemu i zawodnikom, którzy wybrani zostali do jedenastki wszechczasów. Również JKS otrzymał pamiątkowe statuetki i patery m.in. od Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej.

Kilka godzin wcześniej odbył się halowy turniej piłkarski. W zawodach z okazji 20-lecia JKS-u udział wzięło sześć drużyn: Jarota Jarocin, Jarota Jarocin (juniorzy), WKS Witaszyce, GKS Żerków, Phytopharm Kłęka i GKS Jaraczewo. Zespoły podzielono na dwie grupy. W grupie A najlepsi okazali się zawodnicy z Witaszyce, którzy wygrali dwa spotkania - z juniorami JKS-u i GKS-em Żerków. W trzecim meczu grupy padł remis, a awans wywalczyli zawodnicy Jaroty

# Dwie dekady Jaroty

➤ W niedzielę odbyły się obchody 20-lecia istnienia Jarocińskiego Klubu Piłkarskiego „Jarota” Jarocin. Przed oficjalną częścią uroczystości zorganizowano halowy turniej piłkarski.



Fot. Dawid Borucki

dzięki lepszemu bilansowi bramkowemu.

W grupie B wygrali seniorzy Jaroty, choć dwa zwycięstwa nie przyszyły łatwo, zwłaszcza z GKS-em Jaraczewo, który długo remisował i prowadził wyrównaną grę. Podopieczni Kamila Stefaniaka pokonali drużynę z Kłęki i wspólnie z JKS-em awansowali do 1/2 finału. W półfinałach lepsi okazali się piłkarze WKS-u Witaszyce, którzy pokonali po karnych zespół z Jaraczewa, a także seniorzy Jaroty, którzy rozgromili zespół juniorów. W finale mimo prowadzenia 3:2 ekipy z Witaszyce, ostatecznie górą byli jarociniacy, którzy wygrali 5:3. (db)

<b>Grupa A:</b>	
GKS Żerków - Jarota Jarocin (juniorzy)	1:1
WKS Witaszyce - GKS Żerków	3:1
Jarota Jarocin (juniorzy) - WKS Witaszyce	0:1
<b>Grupa B:</b>	
Phytopharm Kłęka - Jarota Jarocin	1:4
GKS Jaraczewo - Phytopharm Kłęka	4:0
Jarota Jarocin - GKS Jaraczewo	3:1
<b>1/2 finału:</b>	
WKS Witaszyce - GKS Żerków	1:1
	(3:2 w karnych)
Jarota Jarocin (juniorzy) - Jarota Jarocin	0:7
<b>o 5. miejsce</b>	
Phytopharm Kłęka - GKS Żerków	1:1
	(1:2 w karnych)
<b>o 3. miejsce</b>	
GKS Jaraczewo - Jarota Jarocin (juniorzy)	2:1
<b>Final</b>	
Jarota Jarocin - WKS Witaszyce	5:3

## Prowadzili z reprezentacją Polski

➤ W czwartkowym meczu towarzyskim Jarota Jarocin przegrała 1:2 z reprezentacją Polski U-18. Gospodarze wykorzystali sparing, aby sprawdzić nowych zawodników. Natomiast dla kadry był to drugi mecz podczas tygodniowej konsultacji w Jarocinie.



Fot. Dawid Borucki/Archiwum

Spotkanie dobrze rozpoczęło się dla gospodarzy, który wyszli na prowadzenie. Po błędzie bramkarza rywali, do siatki z bliskiej odległości trafił jeden z testowanych zawodników Jaroty. Pierwsza połowa zakończyła się prowadzeniem JKS-u, ale nie udało się tego utrzymać. W drugiej odsłonie lepiej zaprezentowała się reprezentacja Polski, która dwukrotnie pokonała bramkarzy Jaroty.

Zespół prowadzony przez Wojciecha Tomaszewskiego zagrał w Jarocinie dwa spotkania. - Podczas konsultacji szkoleniowej, która odbywała się w dniach 26-30 listopada, zaplanowałem gry kontrolne z dwoma zespołami - we wtorek LKS Gołuchów, a w czwartek Jarota Jarocin. Rywale różniły się stylem gry - mówi trener. O ile w pierwszym starciu padł remis, to w czwartek kadra odniosła zwycięstwo. - W meczu z JKS-em pierwsza połowa w naszym wykonaniu nie była najlepsza. Spowodowały to poprawny poziom indywidualnych umiejętności oraz determinacja zawodników Jaroty. W drugiej połowie

mieliśmy już dość wyraźną przewagę - komentuje selekcjoner kadry do lat 18.

Obiekty, na których na co dzień trenuje Jarota, po raz kolejny ugościły reprezentację naszego kraju. - Jesteśmy bardzo zadowoleni z bazy sportowej w Jarocinie. Wszystko było przygotowane bardzo profesjonalnie - mówi trener Wojciech Tomaszewski. - Bardzo ważna była dla nas ocena zawodników pod względem zachowań i działań w czasie meczu. Była to grupa selekcyjna, więc część chłopaków na reprezentację przyjeżdża regularnie, a inni są po raz pierwszy - dodaje.

Konsultacje w Jarocinie były etapem przygotowań i selekcji piłkarzy przed przyszłorocznymi spotkaniami. - Mecz był dla zawodników sprawdzianem ich obecnych umiejętności, a dla nas trenerów możliwością oceny przydatności zawodników w perspektywie gry w reprezentacji młodzieżowej Polski U-18 w zbliżających się w nowym roku meczach międzypaństwowych z Norwegią, Słowacją, Portugalią i Danią - podsumowuje Wojciech Tomaszewski. (db)

## Jarocińscy judocy ponownie na podium



Fot. Ippon Jarocin

Kolejne udane występy w zawodach judo zanotowali zawodnicy Ipponu Jarocin. W pierwszy weekend listopada rywalizowali podczas X Międzynarodowego Memoriału Jigoro Kano w Poznaniu. Mateusz Andrzejczak zajął w swojej kategorii 3. miejsce. Dwa tygodnie później judocy znów rywalizowali w stolicy Wielkopolski, tym razem w Jesiennym Festiwalu Judo Dzieci. Dwóch zawodników Ipponu zajęło miejsca na podium - Mateusz Andrzejczak w wadze do 60 kg znalazł się na 2. pozycji, a Maciej Zalewski w wadze

+50 kg był trzeci.

W sobotę, 1 grudnia judocy Ipponu rywalizowali w VII Memoriale im. Zbigniewa Pohla w Przemęcie. Najlepsi okazali się Jonasz Roszak w wadze do 41 kg i Wojciech Bazelak w wadze do 38 kg. Na podium uplasowali się także Maciej Zalewski (2. pozycja, waga +54 kg), Dawid Przystacki (3. miejsce, waga do 44 kg) i Mikołaj Mikołajczak (3. lokata waga do 41 kg). Dzień później jarociniacy wywalczyli również wysokie miejsca podczas mocno obsadzonego Pucharu Polski w Kro-

toszynie. Nikodem Staszak zajął 3. miejsce w rywalizacji seniorów w wadze 70 kg, a Aleksandra Grygiel uplasowała się na 3. miejscu w wadze 73 kg oraz na 2. pozycji w kategorii Open.

26 i 27 listopada zawodnicy Ipponu uczestniczyli również w campie w Oleśnicy. Obecni na nim byli zawodnicy z całej Europy, m.in. z Holandii, Austrii czy Gruzji. Najmłodszy zawodnicy brali udział w treningach z trenerami kadry kadetów - Kotaro Sasakim i Pawłem Zagrodnikiem. (db)



# Z PRENUMERATA

## taniej

prenumerata  
na pół roku lub na rok

tylko

# 2,50

zł

egzemplarz

GAZETA  
**Jarocińska**

Tylko do **20 grudnia 2018 r.** możesz zamówić u listonosza lub na poczcie prenumeratę „Gazety Jarocińskiej” na rok lub pierwsze półrocze 2019 roku - będziesz ją miał dużo tańszą (2,50 zł za sztukę) i dostarczoną prosto do domu!

**PYTAJ SWOJEGO LISTONOSZA LUB NA POCZCIE**

Tylko z prenumeratą „Gazety Jarocińskiej” za 1 zł miesięcznie możesz też mieć dostarczony do domu miesięcznik „Więści Rolnicze”



Ile zapłacisz?

**Prenumerata  
miesięczna**  
3,10 zł/szt.

styczeń, luty, marzec,  
kwiecień, maj, czerwiec

✓ ilość numerów Gazety 26

✓ razem 80,60 zł

**Prenumerata  
półroczna**  
2,50 zł/szt.

od stycznia do czerwca

✓ ilość numerów Gazety 26

✓ razem 65 zł

oszczędzasz  
**15,60 zł**

**Prenumerata  
roczna**  
2,50 zł/szt.

od stycznia do grudnia

✓ ilość numerów Gazety 52

✓ razem 130 zł

oszczędzasz  
**31,20 zł**